



СООТЕЧЕСТВЕННИКИ **RODACY**

PISMO KONGRESU POLAKÓW W ROSJI

№ 2 (104) 2025 rok



«RODACY»

Wydanie kulturalno-oświatowe.

Wydawcy: OFPNKA «Kongres Polaków w Rosji», zespół twórczy.

Redaktor naczelny Sergiusz Leończyk.

Rada redakcyjna:

Sergiusz Niemkow,
Marina Kożewnikowa,
Artiom Czernyszew,
Helena Władimirowa.

*Zdjęcie na okładce: panorama Władywostoku,
Złoty most.*

Źródło: zhuxiaophotography (stock.adobe.com).

Adres redakcji i wydawnictwa:

Rosja 655012, m. Abakan,
ul. Tarasa Shevchenko, 64-51

Kontakty:

Telefon: +7 923 214 29 48

E-mail: rodacynasyberii.pl@gmail.com

• www.rodacynasyberii.pl

• www.facebook.com/rodacynasyberii

• vk.com/public204043263

Kwartalnik ukazuje się w 2 językach od 1997 r.
Kolportaż bezpłatny.

«RODACY» (СООТЕЧЕСТВЕННИКИ)

Культурно-просветительское издание.

Издаётся с 1997 года.

Учредители: Всероссийская общественная
организация «Федеральная польская
национально-культурная автономия
„Кongress поляков в России”»,
творческий коллектив.

Гл. редактор Сергей Леончик.

Редакционный совет:

Сергей Немков,
Марина Кожевникова,
Артем Чернышев,
Елена Владимировна.

*Фото на обложке: панорама Владивостока,
Золотой мост.*

Источник: zhuxiaophotography (stock.adobe.com).

Адрес редакции, издателя:

Россия, 655012, г. Абакан,
ул. Тараса Шевченко, 64-51

Контакты:

Телефон: +7 923 214 29 48

E-mail: rodacynasyberii.pl@gmail.com

• www.rodacynasyberii.pl

• www.facebook.com/rodacynasyberii

• vk.com/public204043263

Подписано в печать:

по графику — 16.07.2025 г.

фактически — 30.07.2025 г.

Отпечатано в типографии «Журналист»,
655017, г. Абакан, ул. Советская, 71,
тел. (3902) 22-43-38

Тираж: 999 экземпляров.

Выходит раз в квартал
на польском и русском языках.

Распространяется бесплатно.

6+

№ 2 (104) 2025



СООТЕЧЕСТВЕННИКИ
RODACY

Spis treści

• Uroczystości z udziałem Ambasadora RP na Lewaszkowskim Pustkowie.....	3
• Rocznicą zbrodni katyńskiej.....	3
• Spotkanie Ambasadora z Polonią w Sankt Petersburgu.....	4
• W 20. rocznicę śmierci św. Jana Pawła II.....	5
• Film „Nie lękaj się! Modlę się za ciebie”.....	5
• Konkurs młodych recytatorów odbył się w Warszawie.....	6
• Przygotowania do spotkania z wiosną (Abakan).....	6



• Konkurs „Senat — Polonia 2025”.....7

• 120 lat temu urodził się znany polskich pisarz, autor opowiadań marynistycznych.....	8
• Urodziny Chopina.....	8
• Spotkanie z Polonią Irkucka.....	9
• Uroczyste pożegnanie Konsula Generalnego.....	9
• Parafia Sarnaki uczciła 120. rocznicę powrotu Unitów do Kościoła Katolickiego.....	10
• Tłusty czwartek • Aktywna Polonia • Święta majowe (Abakan).....	11
• Majówka: wyjazdy za miasto i za granicę.....	12
• Polskie ptaki • Zakończenie jubileuszowego 30. Roku szkolnego.....	13
• Zielone Świętki w obwodzie kaliningradzkim.....	14
• Jubileusz zespołu „Polskie Kwiaty” w Jarostawiu.....	14
• Konferencja Nauczycieli Polonijnych z Rosji 2025.....	15
• Konferencja o Polakach na Syberii.....	16
• Jarmark Wierchnieudyński.....	16
• Forum Muzeów Domowych.....	17
• Dzień Przyjaźni i Jedności Słowian.....	17
• „Polska perła” muzeum „Ufa i ujficzy”.....	18
• Mikołaj Mikłucho-Makłaj — antropolog, biolog, etnolog, podróżnik, badacz.....	21
• Odszedł o. Jacek Dudka OP.....	22
• Elżbieta Laskowska (1953–2025).....	23
• Zmarł ojciec Włodzimierz Siek.....	23
• Wystawa w Domu Rosyjskim.....	24
• Obchody Dnia Zwycięstwa w Domu Narodów Rosji.....	24
• Projekt „Nie zapomnij!”.....	25
• Klub konwersacyjny i slow reading.....	25
• Brzeg Czerskiego — niech będzie!.....	26
• Rocznicą urodzin wielkiego malarza.....	29
• Tamara Łempicka sławna polska artystka.....	29
• Sługa Boży biskup Antoni Malecki (1861–1935).....	30
• Najstynniejszy budynek w Warszawie.....	32

Projekt finansowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej w konkursie „Polonia i Polacy za granicą 2025 — Media i struktury”, Zadanie „Świat opisany po polsku — media drukowane w Europie Środkowej, Środkowo-Wschodniej, Azji i krajach byłego ZSRS”.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Czasopismo „Rodacy” (Соотечественники) jest dostępne na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0 Międzynarodowa. Pewne prawa zastrzeżone na rzecz OFPNKA „Kongres Polaków w Rosji”, Centrum Informacyjnego Senatu, Ambasady RP w Moskwie, „Domu Polskiego” w Moskwie, Ewy Michałowskiej-Walkiewicz, Olgi Siedych, Parafii rzymskokatolickiej w Sarnakach, Domu Rosyjskiego w Warszawie, Sergiusza Leończyka, Fundacji AriAri, sądeckie.pl, RSO „Kongres Polaków w Sankt Petersburgu”, Mariny Sadykowej-Lisowskiej, Walentyny Szmakowej, ks. Krzysztofa Pożarskiego. Utwór powstał w ramach zlecenia przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych zadań w zakresie wsparcia Polonii i Polaków za granicą w 2025 roku. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji i o posiadaczach praw.



Ministerstwo
Spraw Zagranicznych



Uroczystości z udziałem Ambasadora RP na Lewaszowskim Pustkowie

28 lutego 2025 roku, Ambasador RP w Federacji Rosyjskiej Krzysztof Krajewski z małżonką oddali hołd pomordowanym przez NKWD Polakom pochowanym na cmentarzu w Lewaszowie w Sankt Petersburgu.

Podczas wizyty złożono kwiaty oraz zapalono znicze w miejscach pochówku ofiar politycznych represji, m.in. na miejscu usuniętego

przez „nieznanych sprawców” pomnika „Pamięci Polaków – ofiar masowych represji rozstrzelanych w latach 1937–1938” oraz pod pomnikiem „Katolikom ZSRS”.

Uczczono pamięć zgładzonych przez komunistyczny reżim Łotyszy, Estończyków, Niemców, Finów, Ukraińców, Litwinów, Białorusinów, Włochów, Żydów i Tatarów spoczywających na terenie petersburskiego memoriału.



Rocznica zbrodni katyńskiej



Udział Ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Federacji Rosyjskiej Krzysztofa Krajewskiego w ceremonii upamiętnienia ofiar zbrodni katyńskiej – więźniów obozu w Ostaszkowie.



Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Federacji Rosyjskiej Krzysztof Krajewski wraz z osobami towarzyszącymi upamiętnili ofiary Zbrodni Katyńskiej oraz terroru składając kwiaty przy ogrodzeniu budynku byłej katowni NKWD, obecnie Twerskiego Państwowego Uniwersytetu Medycznego – miejsca kaźni jeńców obozu w Ostaszkowie oraz znajdującego się nieopodal Pomnika Ofiar Represji Politycznych. Świadectwem pamięci o tragicznych wydarzeniach tamtych lat były dwie tablice wmurowane w ścianę uczelni, usunięte decyzją Rady Miejskiej Tweru w 2020 r.

W kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Twerze delegacja złożyła kwiaty oraz zapaliła znicze w kaplicy upamiętniającej ofiary wydarzeń z 1940 roku oraz wysłuchała krótkiego koncertu skrzypcowego.

**Informacja
Ambasady RP w Moskwie**



Spotkanie Ambasadora z Polonią w Sankt Petersburgu

Ambasador Krzysztof Krajewski z małżonką wziął udział w Mszy świętej w bazylice pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Sankt Petersburgu.

2 marca 2025 roku Ambasador RP w Federacji Rosyjskiej Krzysztof Krajewski z małżonką uczestniczył w Mszy świętej w bazylice pw. św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Sankt Petersburgu. Eucharystię sprawował ksiądz proboszcz Paweł Krupa.

Po nabożeństwie ambasador złożył kwiaty pod tablicą upamiętniającą bestialsko zamordowanego w katowniach GPU ks. prałata Konstantego Budkiewicza oraz tablicą nagrobną ostatniego króla Polski Stanisława Augusta Poniatowskiego.

Ambasador spotkał się bardzo liczną grupą Polonii, która przygotowała program artystyczny obejmujący polskie pieśni i tańce ludowe. Podczas spotkania zaprezentowano tradycje i zwyczaje związane z Tłustym czwartkiem.

Najmłodszy przedstawiciel społeczności polonijnej recytowali wiersze patriotyczne dla dzieci.

W powitalnym przemówieniu, Ambasador Krzysztof Krajewski, podkreślił szczególną rolę duchownych w kultywowaniu polskości wśród członków Polonii, potrzebę jedności oraz szacunku dla wyznawców innych religii i kultur. Dzisiejsze trudne, niepewne czasy uczą nas pokory, wrażliwości, potrzeby ciepła, zrozumienia i serdeczności dla drugiego człowieka. Wymagają odwagi aby przeciwstawić się otaczającej nas nieprostej rzeczywistości. Zaś przesłanie: zło dobrem zwyciężaj nie straciło na aktualności. Ambasador podziękował zgromadzonym za liczne przybycie oraz ciepłe przyjęcie.

Wydarzenie upłynęło w rodzinnej atmosferze, pełnej serdeczności, ciepła oraz poczucia wspólnoty narodowej.

**Informacja
Ambasady RP w Moskwie**





W 20. rocznicę śmierci św. Jana Pawła II

2 kwietnia br. w 20. rocznicę śmierci św. Jana Pawła II Ambasador Krzysztof Krajewski wraz z konsul Anną Domską-Łuczak oddał hołd Papieżowi, składając kwiaty pod jednym w Moskwie pomnikiem Papieża Polaka.

Święty Jan Paweł II na zawsze odmienił historię Kościoła i świata, pozostaje symbolem miłości, pokoju oraz niezłomnej wiary. Jego pontyfikat to czas głębokich przemian, nie tylko duchowych, ale i społecznych, a jego nauki wciąż inspirują miliony osób na całym świecie.

**Informacja
Ambasady RP w Moskwie**

Film „Nie lękaj się! Modlę się za ciebie”

Polecamy do ściągnięcia i obejrzenia film „Nie lękaj się! Modlę się za ciebie” zrealizowany w 2005 roku przez znaną reżyserkę Tamarę Jakżynę przy wsparciu FPANK „Kongres Polaków w Rosji”. Jest to pierwszy rosyjski dokument poświęcony papieżowi Janowi Pawłowi II. Film oparty jest na polskimi napisami.



Tamara Elżbieta Jakżyna (1945–2015) była rosyjską dziennikarką i reżyserką filmów dokumentalnych i edukacyjnych. Po ukończeniu studiów przez blisko dwadzieścia lat pracowała w telewizji publicznej, a od 1990 roku związana była ze Studiem Filmów Dokumentalnych i Popularno-Naukowych „Wozroźdżeniye”.

W 2005 roku nakręciła dwuczęściowy dokument-esej „Nie lękaj się! Modlę się za ciebie”. Film ten skupiał się na ekumenicznym nauczaniu Jana Pawła II, jego związkach z prawosławiem oraz

spotkaniach z Rosjanami. W 2012 roku kontynuowała temat dokumentalnym tryptykiem zatytułowanym „Papież, który nie umarł”. Zawiera on wspomnienia znanych przedstawicieli życia religijnego, kulturalnego i politycznego Rosji na temat ich relacji z Janem Pawłem II.

Tamara Jakżyna przez wiele lat była członkinią „Domu Polskiego” w Moskwie, aktywnie uczestniczyła w życiu polonijnym, angażowała się w promocję polskiej kultury. Tematem jej pracy dyplomowej był polski Teatr Telewizji. Robiła wywiady z polskimi reżyserami, pisarzami i muzy-

kami, była redaktorem-kuratorem działu „Polska” pisma „Mecenat i Świat”, prowadziła Klub Filmu Polskiego w moskiewskim Domu Kina prezentując najlepsze polskie filmy młodym filmowcom i studentom wyższych szkół artystycznych. Nakręciła film dokumentalny „Człowiek. Szkice do portretu Sokratesa Iwanowicza Starynkiewiczza” o prezydencie Warszawy w latach 1875–1892.

<http://www.poloniarosji.ru/ru/aktualnosc/1030/Film-Nie-lekaj-sie-Modle-sie-za-ciebie>



W Polsce odbył się krajowy finał corocznego konkursu młodych recytatorów „Żywa klasyka” polegający na ekspresyjnym czytaniu prozy w języku rosyjskim. Organizatorem konkursu była Fundacja „Dyplomacja Dziecięca” przy wsparciu Rosyjskiego Domu w Warszawie.

Uczestnikami konkursu literackiego byli utalentowani recytatorzy z Łodzi, Gdańska, Hrubieszowa i innych miast. W tym dniu ze sceny brzmiały utwory A.P. Czechowa, E. Lipatowej, N. Teffi i innych znanych autorów.

Jury oceniało umiejętności aktorskie, zdolności oratorskie, czystość i klarow-

Konkurs młodych recytatorów odbył się w Warszawie

ność mowy, ekspresję i prezentację sceniczną.

Niezapomniane wrażenie na widzach i jury wywarł uczestnik, który z ogromnymi emocjami przedstawił fragment z powieści F.M. Dostojewskiego „Białe noce”: głębia czytania, emocjonalność i mistrzostwo wykonania podbiły serca wszystkich obecnych.

Jury konkursu wyłoniło zwycięzców i wyróżniło uczestników w specjalnych nominacjach. Główną nagrodę – wy-

jazd do Międzynarodowego Centrum Dziecięcego „Artek”, które w czerwcu 2025 roku obchodzi swoje 100-lecie – otrzymało trzech najlepszych uczestników konkursu.

Po uroczystym nagrodzeniu zwycięzców na uczestników czekał świąteczny stół z tradycyjnymi rosyjskimi smakołykami. Zakończeniem tego literackiego święta był pokaz filmu fabularnego „Oniegin”.

Informacja
„Domu Rosyjskiego” w Warszawie

Przygotowania do spotkania z wiosną

ABAKAN



Podczas zajęć językowych uczniowie Szkoły zapoznali się z Morzem Bałtyckim, obchodzi to morze swoje święto 22 marca. Natomiast najważniejszymi były przygotowania do spotkania z wiosną. Robimy Marzanny – symbol zimy! 21 marca w pierwszy dzień wiosny rzucimy je do rzeki. Nasze Marzanny zrobione z naturalnych materiałów: drewniane koraliki, liny i płótna z łowickimi wzorami. Obowiązkowo je spalimy 21 marca i zaprosimy wiosnę do nas!

Olga SIEDYCH



Konkurs „Senat – Polonia 2025” na dofinansowanie zadań publicznych w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą został rozstrzygnięty. Blisko 71,5 mln zł trafi do 108 organizacji pozarządowych na realizację 334 zadań.

W uchwale z 23 kwietnia br. Prezydium Senatu przyznało dotacje na zadania związane z:

- wzmacnianiem środowisk polskich i polonijnych w krajach zamieszkania (kierunek 2) – łącznie 7 milionów 100 tysięcy zł;
- rozwojem istniejących i tworzeniem nowych struktur polonijnych (kierunek 3) – 10 milionów 14 tysięcy 492 zł;
- promocją Polski i kultury polskiej oraz zachowaniem dziedzictwa kulturowego i historycznego za granicą (kierunek 4) – 17 milionów 295 tysięcy zł;
- działaniami na rzecz edukacji polonijnej (kierunek 6) – 7 milionów 861 tysięcy 800 zł;
- działaniami na rzecz Polaków na Wschodzie (kierunek 7) – 4 miliony 404 tysiące 703 zł,
- a także – dofinansowanie (w kwocie 120 tysięcy zł) na jedno zadanie (w ramach kierunku 1) związane z ak-

tywizacją młodego pokolenia Polonii, oraz na cztery zadania (z kierunku 5), obejmujące wspieranie i rozwój mediów polonijnych (łącznie 520 tysięcy zł).

Wcześniej, 3 kwietnia br., Prezydium Senatu podjęło uchwałę, zgodnie z którą zleciło organizacjom pozarządowym realizację zadań publicznych związanych z rozwojem mediów polonijnych (kierunek 5) i aktywizacją młodego pokolenia Polonii (kierunek 1) i udzieliło w tym celu dotacji w łącznej kwocie 24 milionów zł – odpowiednio 7 mln zł i 17 mln zł.

Za priorytetowe Prezydium Senatu uznało zadania, które mają na celu: organizację światowego spotkania młodzieży polonijnej, wspieranie pobytów w Polsce – w tym wakacyjnych i edukacyjnych – dzieci i młodzieży z Ukrainy, wspieranie aktywności obywatelskiej Polaków mieszkających za granicą, w tym edukacji obywatelskiej oraz zaangażowania Polonii w lokalne struktury społeczno-polityczne w krajach zamieszkania, wspieranie działań służących zwiększaniu zdolności orga-

nizacyjnej i zasięgu oddziaływania organizacji polonijnych, wspieranie działań służących popularyzacji wydarzeń lub dorobku osób, uhonorowanych przez Senat uchwałami w sprawie ustanowienia roku 2025 rokiem tych wydarzeń lub osób.

Konkurs „Senat – Polonia 2025” został ogłoszony 9 grudnia 2024 roku. W budżecie Kancelarii Senatu na rok 2025 przewidziano środki na wsparcie Polonii i Polaków za granicą w ogólnej kwocie 71,5 mln zł. W konkursie wzięło udział 311 podmiotów, wpłynęło 1000 ofert na realizację zadań. Oferty mogły składać wyłącznie organizacje zarejestrowane w Polsce, wymienio-

Konkurs „Senat – Polonia 2025”

ne w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, mające doświadczenie w pracy na rzecz Polonii i Polaków zamieszkałych za granicą.

Projekty zostały ocenione pod względem formalnym przez zespół pracowników Kancelarii Senatu, a pod względem merytorycznym – przez komisję konkursową. Następnie zaopiniowali je członkowie senackiej Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą. Ostateczna decyzja o zleceniu realizacji i częściowym dofinansowaniu zadań zaproponowanych w wyłonionych w konkursie ofertach należała do Prezydium Senatu.

Środki na realizację zadań publicznych w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą są przekazywane w formie dotacji celowej. Zadania są realizowane w terminie od 1 stycznia do 31 grudnia 2025 roku.

Szczegółowe wyniki konkursu zamieszczono pod adresem: <https://www.senat.gov.pl/polonia/konkurs-polonijny-2025/>





120 lat temu urodził się znany polskich pisarz, autor opowiadań marynistycznych

120 lat temu, 25 marca 1905 roku w Moskwie urodził się Karol Olgierd Borchardt, słynny polski kapitan, autor niezwykle poczytnych i pełnych humoru opowiadań marynistycznych.

Kapitan Borchardt przez wiele lat był jednym z symboli polskiego świata morskiego i polskiej żeglugi. Chociaż urodził się w Moskwie, to wychowywał się w Paryżu i przede wszystkim w Wilnie. Jako piętnastolatek brał udział jako jeden z wielu młodocianych ochotników w wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku. Zainteresowanie morzem sprawiło, że po ukończeniu szkoły średniej naukę kontynuował

w Szkole Morskiej w Tczewie, a następnie od 1928 r. pływał jako oficer na statkach handlowych. Już w 1936 r. został mianowany kapitanem żeglugi wielkiej. Przed II wojną światową rozpoczął pracę w Szkole Morskiej w Gdyni jako wykładowca i zastępca komendanta żaglowca szkolnego „Dar Pomorza”.

W czasie II wojny światowej Borchardt pływał na statkach pasażerskich, które w tym czasie przekształcono na transportowce. Przeżył dwie katastrofy morskie i był dwukrotnie ranny. W listopadzie 1939 roku pływał na m/s Piłsudskim, który został zatopiony w niejasnych okolicznościach wyniku działań wojennych. W trakcie akcji ratunkowej zginął

kapitan statku, Mamert Stankiewicz, a sam Borchardt został poważnie ranny. Po krótkiej rekonwalescencji wrócił na morze, ale niebawem kolejny statek, na którym pływał – m/s „Chrobry” – został zatopiony, a Borchardt ranny i wysłany na leczenie.

Po 1945 roku Borchardt początkowo pozostał w Wielkiej Brytanii, gdzie osiedliła się duża część Polaków nie godzących się z utworzeniem komunistycznej Polski. Tam też osiadła jego żona i córka, ale cztery lata później, z powodu trudnej sytuacji pozostałej w kraju matki, Borchardt wrócił do Polski. Zamieszkał w willi na Kamiennej Górze w Gdyni i pracował jako wykładowca w szkołach morskich. Jeszcze w czasie rekonwalescencji w Wielkiej Brytanii zaczął pisać opowiadania, a właściwie wspomnienia o ludziach, z których znał i z którymi pływał. Początkowo publikował na łamach prasy, a w późniejszym okresie jego opowiadania ukazały się w wersji książkowej. Tytuły takie jak: „Znaczy kapitan” czy „Szaman morski” zostały bardzo przychylnie przyjęte przez czytelników, były wielokrotnie wznawiane, tłumaczone i należały do najpopularniejszych książek minionej epoki. Kapitan Karol Borchardt zmarł w 1986 roku w Gdyni. W ostatnich latach jego książki były tłumaczone również na rosyjski i spotkały się z dużym zainteresowaniem.

**Informacja
Ambasady RP w Moskwie**

ABAKAN

Urodziny Chopina

1 marca w Szkole Języka i Kultury Polskiej w Abakanie uroczystie obchodzono 215 lat urodzin wielkiego Polaka – Fryderyka Chopina. Uczniowie zapoznali się z twórczością i życiem wielkiego kompozytora i pianisty. Wzięli również udział w konkursie wiedzy „Karty z życia wielkiego Polaka”.

Olga SIEDYCH





22 marca 2025 roku Ambasador Krzysztof Krajewski wraz z małżonką i towarzyszącą delegacją spotkał się z Polonią Irkucką, na zaproszenie konsula generalnego RP w Irkucku Krzysztofa Świderka, który kończy misję.

Spotkanie w gronie Rodaków było świetną okazją do podzielenia się doświadczeniami i wspomnieniami z owocnej współpracy służącej umacnianiu polskości w Irkucku.



Spotkanie z Polonią Irkucką

Nazajutrz Ambasador wraz z małżonką uczestniczył we mszy świętej koncelebrowanej pod przewodnictwem Biskupa Cyryla Klimowicza w katedrze Niepokalanego Serca Najświętszej Marii Panny w Irkucku z udziałem biskupa nowosybirskiego Josepha Wertha, ordynariusza egzarchatu apostolskiego Rosji. W liturgii uczestniczył Konsul Generalny RP w Irkucku Krzysztof Świderka, Konsul RP w Moskwie Sławomir Łuczak, liczne grono Polonii Irkuckiej. Po mszy świętej Ambasador złożył wpis do księgi kondolencyjnej wystawionej

w świątyni w związku ze śmiercią wielce zasłużonego dla lokalnej społeczności polskiego misjonarza o. Włodzimierza Sieka ze Zgromadzenia Słowa Bożego, który pełnił posługę proboszcza w irkuckiej katedrze. Następnie Biskup przyjął Ambasadora, Konsulów i towarzyszącą Delegację, co stworzyło kolejną sposobność do podsumowania ponad ośmiu lat działalności Konsula Generalnego i znakomitej współpracy z polskimi misjonarzami, która służyła dobru polskiej społeczności w irkuckim okręgu konsularnym.

Uroczyste pożegnanie Konsula Generalnego

25 marca 2025 r. Ambasador RP w Federacji Rosyjskiej Krzysztof Krajewski z Małżonką wziął udział w uroczystości pożegnania Konsula Generalnego RP w Irkucku Krzysztofa Świderka.

Wydarzenie zgromadziło liczne grono mieszkańców Irkucka i gości, wśród których byli członkowie korpusu CC, szef Przedstawicielstwa MSZ Federacji Rosyjskiej w Irkucku, przedstawiciele Polonii, polskiego biznesu, duchowieństwa. Ambasador w swym wystąpieniu wyraził podziękowania i uznanie dla dokonań Konsula, który przez ponad 8 lat aktywnie

działał na rzecz ochrony interesów Rzeczypospolitej Polskiej, wspierania Rodaków rozsianych na terytorium największego okręgu konsularnego na świecie i ochrony miejsc pamięci, umacniania polskiej obecności kulturalnej, gospodarczej, zapisał się w historii miasta.

Ambasador przywitał Jego następcę Pana Marcina Nosala, który rozpoczyna swą misję na Syberii.

Wszystkie pożegnalne wystąpienia miały wspólny mianownik – wielki szacunek, uznanie i jednoznacznie pozytywną dokonań kończącego misję Konsula Krzysztofa Świderka.



W parafii Sarnaki uczczono 120. rocznicę ukazania tolerancyjnego cara Mikołaja II, który oznaczał wolność wyznaniową w Imperium Rosyjskim. Dzięki temu dokumentowi, wszyscy mieszkańcy Rosji i zaboru rosyjskiego, których przymusowo zaliczano do cerkwi prawosławnej mogli powrócić do wspólnot religijnych, z którymi się utożsamiali.

Ukaz ten obejmował też unitów, czyli chrześcijan obrządku wschodniego, którzy w myśl postanowień Unii Brzeskiej przyjęli dogmatykę katolicką i zwierzchnictwo papieża, zachowując jednocześnie swój obrządek, ustrój kościelny, duchowość i specyfikę kościelno-prawną.

Na terenach należących dziś do parafii Sarnaki, licznie zamieszkiwali kie-



Parafia Sarnaki uczciła 120. rocznicę powrotu Unitów do Kościoła Katolickiego

dyś unicy. Wielu z sarnackich parafian ma unitów wśród swoich przodków. Pamiętając o tych ludziach i wydarzeniach w parafii Sarnaki zorganizowano uroczystości związane ze 120. rocznicą powrotu unitów do Kościoła Katolickiego.

Wydarzenie jubileuszowe odbyło się 30 kwietnia, a więc w rocznicę ukazania tolerancyjnego cara Mikołaja II. Nieprzypadkowo wybrano datę, a także miejsce spotkania rocznicowego. Kapłani, parafianie i goście spotkali się w lesie pomiędzy Litewnikami a Horoszkami Dużymi, przy symbolicznym kamieniu. Dlaczego to tak wyjątkowe miejsce? Dlatego, że ów kamień, to świadek potajemnych spotkań modlitewnych praojców sarnackiej wspólnoty, którzy właśnie w tym lesie, przy tym kamieniu chrzcili pod osłoną nocy swoje dzieci w czasie rosyjskich prześladowań. Wielu z nich w tym czasie oddało życie za wiarę, a duża część została wywieziona na Syberię.

Głównym punktem uroczystości była Msza Św., podczas której kazanie wygłosił ks. Piotr Witkiewicz – proboszcz parafii w Kostomłotach nad Bugiem, jedynej na świecie parafii Unickiej, obrządku bizantyńsko-słowiańskiego.

Kapłan skierował też do zebranych słowo przed Mszą Świętą.

Gromadząc się w tym ważnym miejscu na wspólnej modlitwie, dziękowano dobremu Bogu za łaskę wiary i dar Chrystusowego Kościoła. W ten sposób uczczono pamięć przodków, dziękując za ich świadectwo wiary i to co pozostawili kolejnym pokoleniom. Jednocześnie proszono o umocnienie wiary i jedność dla Kościoła.

Spotkanie zostało przygotowane przez komitet organizacyjny, z ks. Andrzejem Jakubowiczem, proboszczem i dziekanem sarnackim na czele. Organizatorzy dziękują wszystkim, którzy odpowiedzieli na zaproszenie i licznie przybyli na Mszę Świętą i spotkanie.

Podziękowania płyną ku wszystkim zaangażowanym w przygotowania i obecnym na uroczystościach, a są to kapłani: proboszcz ks. Andrzej Jakubowicz i wikariusz ks. Łukasz Redosz, ks. Piotr Witkiewicz proboszcz parafii w Kostomłotach, ks. Paweł Błaszczuk proboszcz parafii w Chłopkowie, ks. Mariusz Kroll proboszcz parafii w Gnojnie. Kolejne osoby i grupy, to: dr hab. Sergiusz Leończyk prof. Uniwersytetu w Siedlcach, redaktor naczelny Pisma Kongresu Polaków w Rosji „Rodacy”; Bractwo Męż-

czyzn św. Józefa; Zespół Ludowy z GOK Sarnaki oraz mieszkanki Litewnik, które ubogacały śpiewem Mszę Świętą i całą uroczystość; pan Henryk Mułenko, który zapewnił nagłośnienie i grał podczas Mszy Św.; panowie Rafał i Waldemar, którzy grali na trąbkach; panowie Andrzej i Tadeusz Wasiluk, którzy przekazali drzewa do budowy krzyża, oraz panowie Zbigniew Kordaczuk i Szczepan Kasperuk, którzy ten krzyż wykonali; panowie Adam i Kamil Wawryniuk, którzy przygotowali drogę dojazdową. Podziękowania kierowane są też do pana Dariusza Kazuna i tych którzy podzielili się swoimi świadectwami.

Podsumowując uroczystości należy też podziękować wszystkim, którzy przygotowali poczęstunek i z otwartymi sercami dzielili się ze sobą nawzajem, pokazując piękno wspólnoty, co było wspólnym świadectwem.

25 maja w Sarnakach miały miejsce centralne uroczystości, związane z przyłączeniem się unitów z terenu parafii do Kościoła Katolickiego.

O szczegółach tego wydarzenia w następnym numerze pisma.

**Informacja
parafii rzymskokatolickiej
w Sarnakach**



ABAKAN

Aktywna Polonia

Polonia nie ogranicza się tylko do murów Szkoły Języka i Kultury Polskiej. Są to przyjacielskie spacerki, wybieżki, udział w miejskich imprezach i wystawach. 20 maja członkowie „Polonii Chakasji” wzięli udział w koncercie w Szkole Sztuk Pięknych nr 2 w Abakanie.



Tłusty czwartek

W „Polonii” Republiki Chakasji w Abkanie uroczyste obchodzono Tłusty Czwartek – z pączkami, chrustem i słodkościami.





Święta majowe

3 maja członkowie „Polonii” w Abakanie obchodzili trzy święta – Dzień Polonii, polskiej Flagi i Święto Konstytucji 3 maja.

Przewodnicząca organizacji Marina Kożewnikowa na wstępie powiedziała kilka słów o tych świętach, a Dyrektorka Szkoły polonijnej Olga Siedych przeprowadziła grę o Polsce oraz pokazała jak się robi kotylion w barwach narodowych. Zakończono święto piciem herbaty i sesją zdjęciową z nowymi kotylionami.

Spotkanie Polonii potwierdziło tezę, że nasza Polonia jako jedna duża rodzina!

Olga SIEDYCH



**Polska:
kultura
i tradycje**

z Ewą
MICHAŁOWSKĄ-WALKIEWICZ

Majówka: wyjazdy za miasto i za granicę

Majówka to rzecz jasna weekendowa wycieczka za miasto, rzadziej za granice naszego państwa. Ma ona miejsce w maju, stąd taka nazwa tej wycieczki połączonej zawsze z wesołą zabawą.

Spotkania towarzyskie

Pierwotnie w trakcie jej trwania organizowane były spotkania towarzyskie, na których oczywiście nie mogło zabraknąć tańców, zabaw oraz wspólnych gier sportowych. Wśród nich najchętniej grano w piłkę nożną lub siatkówkę. Współcześnie mianem majówki określa się wycieczkę także i zagraniczną, która trwa w okresie jednego weekendu. Ona również posiada charakter zabawy w gronie najbliższych.

Majówka jodełka

Pierwotnie majówką nazywano także przyozdobioną kolorowymi wstążkami jodełkę, którą chłopcy zanosili przed dom najpiękniejszej we wsi dziewczyny. Zwyczaj ten kultywowany był właśnie w nocy z 1 maja na 2, rzadziej na 3 maja. Przychylna takiemu chłopcu dziewczyna, wносиła taką „majówkę” do domu. Ta zaś, która nie chciała danego kawalera, pozostawiała wystrojona jodełkę przed domem, aby chłopiec ten widział, że go ona po prostu nie chce.

Wyjazdy za miasto

Natomiast jeśli chodzi o zwyczaj wyjeżdżania za miasto na majówkę, sięga on XVIII wieku. Początkowo obchodzono go jedynie przez polskich królów, tudzież polskich możnowładców. Najczęściej korzystał z tego zwyczaju ostatni król Polski Stanisław August Poniatowski. Z biegiem lat zwyczaj ten zaczął się rozszerzać na inne stany społeczeństwa polskiego. W dobie międzywojnia, chętnie z niego korzystali rzemieślnicy, a nawet służba pracująca w bogatych domach.



Na majówce modły

Początkowo majówka była powiązana z Zielonymi Świątkami. Zatem często podczas jej trwania, kobiety śpiewały pieśni wychwalające Niebios Pana. Jak czytamy w Encyklopedii Staropolskiej Zygmunta Glogera, Polacy przed laty najczęściej wyjeżdżali na majówkę właśnie w dniu 1 maja. Uczniowie wówczas zbierali się pod dworami swoich panów, a ci zaprzęgali konie i wieźli takich młodych majówkowiczów gdzieś w Polskę. Wszystko to połączone było rzecz jasna z poprzednią zabawą.

Dwudziestolecie

W dobie międzywojennej Polacy najpierw obchodzili dzień 3 maja składając kwiaty pod pomnikami wielkich polskich patriotów, a następnie wyruszali na wyjazdy majówkowe za miasto.

Okres komuny w Polsce

W okresie PRL-u, Polacy nie mogli uroczystie obchodzić dnia ustanowienia Konstytucji 3 Maja, zatem wyjeżdżali oni za miasto, cicho rozprawiając między sobą, jak kiedyś Polska była wielka i posiadała swoją Ustawę Rządową.

Teraz znów wrócił zwyczaj wyjazdów za miasto lub nawet za granicę, w okresie weekendów majowych. Wyjeżdżają na nie Polacy z różnych warstw społecznych, zawodów i oczywiście w różnym wieku. Nasza Redakcja wybrała się do Antwerpii, by tam szukać śladów „Polskich Czarnych Diabłów”, z Dywizji Generała Maczka.

Polskie ptaki

18 maja w Szkole Języka i Kultury Polskiej w Abakanie uczniowie z klas młodszych i średnich przygotowali mini-książeczkę „Polskie ptaki” i dowiedzieli się, że głównym ptakiem krakowskiej Starówki jest gołąb. Dzieci poznały również inne symbole Krakowa i narysowały plakat.



ABAKAN



Zakończenie jubileuszowego 30. Roku szkolnego

W Abakanie 22 maja 2025 r. w Szkole Języka i Kultury Polskiej w Abakanie na południu Syberii odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego, w tym roku Jubileuszowe 30.!

Dyrektorka Szkoły i nauczycielka języka polskiego Olga Siedych zorganizowała quiz intelektualny na znajomość języka polskiego, geografii, muzyki i kuchni polskiej.

W Szkole obecnie uczy się języka polskiego ponad 55 dzieci i młodzieży.

Oprócz języka polskiego z elementami geografii, historii i muzyki 2 razy w tygodniu odbywają się próby zespołu „Syberyjski Krakowiak”. Zespół ten założony w 1997 r. składa się z 2 grup wiekowych – dziecięcej i dorosłej. Kierownik zespołu – Prezes Zarządu

„Polonii” w Republice Chakasji Marina Kożewnikowa.

Założycielem Szkoły jest profesor historii, obecnie Wiceprezes organizacji Sergiusz Leończyk, przez długie lata Szkołą kierowała Helena Władimirowa, organizatorka życia kulturalnego Polonii w Abakanie w latach 2000–2020.

Uroczyste obchody 30. lecia Szkoły polonijnej w Abakanie zaplanowane są na wrzesień 2025 roku.

Olga SIEDYCH



8 czerwca 2025 roku członkowie Polskiej Autonomii Narodowo-Kulturalnej „Polonia” w Kaliningradzie zanurzyli się w atmosferze Zielonych Świątek. W ten czerwcowy dzień uczestnicy imprezy dużo dowiedzieli się o tradycjach tego święta, sami zrobili wianki ze świeżych kwiatów polnych, nauczyli się parę słów po śląsku i po góralsku,

a także odbyli wirtualny spacer po kilku polskich województwach.

W położonym zaledwie kilkadziesiąt kilometrów od granicy Czarniachowsku

Zielone Świątki w obwodzie kaliningradzkim

„Dom Polski im. Fryderyka Chopina” zorganizował w tym okresie interesujące warsztaty teatralne dla dzieci i młodzieży.



Jubileusz zespołu „Polskie Kwiaty” w Jarosławiu

8 czerwca 2025 roku w Jarosławiu obchodzono dwudziestolecie zespołu „Polskie Kwiaty”. Rocznicę uczczono koncertem jubileuszowym, na którym byli obecni przedstawiciele władz miejskich, Wspólnoty Narodów Jarosławii, a także goście z organizacji polonijnych Moskwy, Jekaterynburga i Krasnodaru. Odczytano życzenia nadesłane przez prezesa FPANK „Kongres Polaków w Rosji” Halinę Subotowicz-Romanową i Ambasadę RP w Rosji.

Wybitny wkład w rozwój „Polskich Kwiatów” wnieśli założyciel zespołu Anatolij Fomin i jego obecna kierowniczka Ludmiła Szyroczenkowa. Przez lata istnienia udało się wzbogacić repertuar o wiele pieśni i tańców lu-

dowych z różnych regionów Polski, a także nowsze utwory, w tym takie powszechnie lubiane jak „Błękitna chusteczka” czy „Ostatnia niedziela” Jerzego Petersburskiego.

Niektóre z tych piosenek zabrzmiały podczas koncertu. Członkini Moskiewskiej Narodowo-Kulturalnej Autonomii Polaków „Dom Polski” Roma Jadzińska wykonała polskie piosenki estradowe. Wydarzenia miało charakter zamknięty, mimo to było wiele kwiatów, gratulacji, życzeń dalszego owocnego rozwoju.

W ramach wizyty moskiewscy goście odwiedzili Cmentarz Leontiewski by uczcić pamięć Janiny Rykowskiej i Ludmiły Gonginy, które tworzyły ruch polonijny w Ziemi Jarosławskiej, a także teren dawnej parafii katolickiej w Jarosławiu w tzw. Domu Czarysznikowa przy ulicy Kooperatiwnaja.



Przekopiak, nauczyciel konsultant Ośrodka Rozwoju Edukacji Polskiej za Granicą.

Poniżej prezentujemy wygłoszone referaty:

- Literatura polska jako klucz do kultury i języka polskiego (Lilia Goszowska, Moskwa)
- Ciekawe projekty promowania kultury i tradycji polskich w środowiskach naszego zamieszkania (Lilia Szyszko, Sankt Petersburg)
- Język polski online: metody nauczania języka dla dzieci i młodzieży do lat 18 w trybie zdalnym (Azalia Rustamchanova, Sankt Petersburg)
- Symbolika państwowa Polski w legendach i literaturze (Larisa Szestak, Wołgograd)
- Jak używać języka polskiego. Nauka języka, gdy mieszkasz w Polsce (Natalia Kułakowska, Krasnodar)

Konferencja Nauczycieli Polonijnych z Rosji 2025

23 czerwca 2025 roku w Moskwie odbyła się Konferencja Nauczycieli Polonijnych z Rosji zorganizowana z inicjatywy FPANK „Kongres Polaków w Rosji” przy aktywnym wsparciu Wydziału Konsularnego i Polonii Ambasady RP w Rosji. Tematem tegorocznego spotkania było nauczanie języka polskiego w stowarzyszeniach polonijnych Federacji Rosyjskiej.

W konferencji wzięło udział około czterdziestu przedstawicieli regionalnych organizacji polonijnych. Rolę moderatora pełniła prezes FPANK „Kongres Polaków w Rosji” Halina Subotowicz-Romanowa. Ambasador Rzeczypospolitej Polskiej w Federacji Rosyjskiej Krzysztof Krajewski wygłosił słowo powitania.

W ramach wydarzenia odbyły się wystąpienia uczestników i dyskusja poświęcona wymianie doświadczeń i dobrych praktyk w pracy z młodzieżą polonijną, a także warsztaty online na temat aplikacji i narzędzi cyfrowych z wykorzystaniem sztucznej inteligencji, które poprowadziła Mariola

• Dlaczego dzieciom do nauki języka potrzebne są zajęcia stacjonarne? Zachęta, motywacja, problemy i korzyści (Dorota Gidel, Sankt Petersburg)

• Sporadyczny teatr i stały postęp: techniki teatralne w nauce języka polskiego (Anastazja Kamieńska, Twer i Wiktoria Kasjanowa, Sankt Petersburg)

• Praca pozalekcyjna z uczniami różnego wieku w ramach szkoły sobotniej: „nowe” stare metody (Helena Rogaczykova, Kaliningrad)

• Aspekt krajoznawczy jako bodziec do nauki języka polskiego na zajęciach z przedmiotu „Wiedza o Polsce” (Lubow Niestierowa, Omsk)

• Specyfika nauczania języka polskiego w Związku Polaków Donu (Roman Morkwin, Rostów nad Donem)

Konferencje nauczycielskie mają istotne znaczenie dla pielęgnowania języka ojczystego i wzmacniania rosyjskiej Polonii. Wszystkim prelegentom, organizatorom i uczestnikom dziękujemy!

Informacja Kongresu Polaków w Rosji



W dniach 4–5 lipca 2025 r. w Kłóbce powiatu włocławskiego na Kujawach uroczystie obchodzone 700-lecie Parafii. W ramach obchodów Święta Parafii, w piątek 4 lipca odbył się uroczysty odpust z uroczystą Sumą Odpustową, a następnie prezentacja i przemarsz grup rekonstrukcyjnych.

W sobotę 5 lipca w godzinach 9–13, w Spichlerzu dworskim w Kłóbce, odbyła się Międzynarodowa Konferencja Naukowa poświęcona losom Polaków na Syberii. Referat na temat „Polscy zesłańcy w guberni jeniisejskiej i ich udział w powstaniu zabajkalskim” wygłosił dr hab. Sergiusz Leończyk, redaktor pisma „Rodacy”. W konferencji wzięła udział Maria Iwanowa, honorowy Prezes Polskiej Narodowo-Kulturalnej

Autonomii „Nadzieja” z Ułan Ude. Wzięła ona udział w uroczystym odsłonięciu tablicy pamięci przywódcy powstania zabajkalskiego Narcyza Celińskiego oraz podzieliła się w swoim wystąpieniu doświadczeniem w upamiętnieniu wydarzeń powstania zabajkalskiego 1866 roku na terenie Republiki Buriacji.

Powstanie polskich zesłańców po powstaniu styczniowym 1863 r. wybuchło w lecie 1866 roku. Po kilku dniach walk powstańcy zostali pokonani, a przywódcy powstania zostali straceni. Pamięć o nich została uwieczniona na jednej z tablic na Grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie.



Konferencja o Polakach na Syberii

Nad rzeką Miszycha w Buriacji w roku 2001 ustanowiono krzyż pamięci nad zbiorowym grobem powstańców, który został zniszczony w 2023 roku.

Partnerem wydarzenia jest Kujawsko-Pomorskie Centrum Dziedzictwa w Toruniu.

Wśród współorganizatorów konferencji jest Instytut Historii Uniwersytetu w Siedlcach.

Jest to pierwsza konferencja poświęcona powstaniu Polaków nad Bajkałem, następna – druga jest zaplanowana na lipiec 2026 roku w 160. rocznicę powstania.

Sergiusz LEOŃCZYK

Jarmark Wierchnieudyński

14 czerwca 2025 roku członkowie Narodowo-Kulturalnej Autonomii Polaków „Nadzieja” w Ułan Ude nad Bajkałem wzięli udział w świątecznym kiermaszu z okazji 359 rocznicy powstania tego miasta.

W wydarzenie wsparte przed Dom Przyjaźni Narodów Buriacji odbyło się w Parku im. Orieszkowa i miało odtworzyć atmosferę Jarmarku w Wierchnieudyńsku (dawną nazwą Ułan Ude), który z XVIII do początku XIX wieku był największym przedsięwzięciem handlowym w tej części Rosji.

Polacy mieli własny stragan przy Ulicy Dobrych Sąsiadów, tuż obok Litwinów i Kazachów. Zgodnie z formatem



imprezy pokazano przede wszystkim tradycyjne wypieki i nawet piernikową chatę. Członkowie organizacji byli ubrani w polskie stroje ludowe.



Forum Muzeów Domowych

6 czerwca 2025 roku Gmina Podegrodzie stała się centrum międzynarodowej wymiany kulturalnej, goszcząc XVIII Międzynarodowe Forum Muzeów Domowych.

Wydarzenie, zorganizowane w ramach obchodów 1000-lecia Korony Polskiej oraz programu „Małopolska 2030”, przyciągnęło badaczy, muzealników i pasjonatów dziedzictwa z Polski i zagranicy.

W sali Biblioteki Gminnej odbyła się część wykładowa Forum. Uczestników powitali m.in. wójt Gminy Podegrodzie

Małgorzata Gromala oraz zastępca dyrektora Muzeum Ziemi Sądeckiej, Sławomir Czop. Prelekcje skupiły się na wyzwaniach i przemianach, z jakimi mierzą się prywatne muzea – od problemów konserwatorskich po zmieniającą się rolę takich instytucji w lokalnych społecznościach.

Forum było również okazją do zaprezentowania niezwykle bogatego dziedzictwa kulturowego regionu. Goście odwiedzili m.in. Muzeum Lachów Sądeckich, domowe muzeum rzeźby Józefa Lizonia, zabytkowy dwór w Świdniku, Lisią Chatę w Długołęce-Świerkli

oraz „Kubalówkę” – miejsce żywej kultury lachowskiej.

Obecność gości z Gruzji, Czech i redaktora pisma Kongresu Polaków w Rosji „Rodacy” dr hab. Sergiusza Leończyka z Syberii nadała wydarzeniu międzynarodowy wymiar, potwierdzając, że idea muzeów domowych przekracza granice i łączy ludzi wokół wspólnej troski o pamięć, tradycję i tożsamość.

Forum w Podegrodziu to dowód na to, że małe miejscowości mogą odgrywać wielką rolę w kształtowaniu współczesnej kultury i budowaniu mostów między narodami.

Na podstawie inf. Sądeckie.pl

Fot. Fundacja AriAri

Dzień Przyjaźni i Jedności Słowian

25 czerwca Słowianie na całym świecie obchodzą Dzień Przyjaźni i Jedności Słowian.

To święto największej historycznej i językowej wspólnoty narodów świata zostało ustanowione, aby różne gałęzie narodów słowiańskich pamiętały o swoich historycznych korzeniach, starały się zachować swoją kulturę i wielowiekową więź ze sobą.

Słowianie stanowią znaczącą wspólnotę językową i kulturową narodów



świat – jest ich około 350 milionów. Stanowią większość ludności Rosji, Białorusi, Ukrainy, Polski, Czech, Chorwacji, Słowacji, Bułgarii, Serbii i Czarnogóry, mieszkają we wszystkich krajach byłego ZSRR, na Węgrzech, w Grecji, Niemczech, Austrii, Włoszech, w krajach Ameryki i Australii.

Związki narodowo-kulturowe wnoszą ogromny wkład w jedność Słowian: dzięki ich działalności połączenie czasów nie jest zerwane, oryginalne tradycje, wielowiekowa kultura ludów słowiańskich, zwyczaje i obrzędy są przekazywane z pokolenia na pokolenie, wzmacniany jest pokój i zgoda.

Muzeum mojej duszy,
Muzeum wspomnień,
Pozwól pobyc w ciszy
Twej alejki dalekiej.
Odejdę w przeszłość,
Lecz wcale się nie boję.
Po prostu zajrzę
Do siebie sprzed lat –
tej wczorajszej.

Galina Fadiejewa,
ufijska dziennikarka



• A.W. Korwiecka

„Polska perła” muzeum „Ufa i ufijczycy”

Muzeum „Ufa i ufijczycy” przy Bibliotece Dziecięcej nr 17 im. M.G. Rachimkulowa w Ufie zostało otwarte w 1999 roku z okazji 425-lecia miasta Ufy. Inicjatorkami powstania muzeum były Anna Wiktorowna Korwiecka oraz zasłużona pracownica kultury Republiki Baszkortostan, kierowniczką biblioteki w latach 1982–2016, Swietłana Naufalowna Sabirova.

W muzeum panuje atmosfera przechowująca ciepło minionych pokoleń i ich stylu życia. W ekspozycji zaprezentowano unikalne materiały krajoznawcze dotyczące rodzinnego miasta – przedrewolucyjne wydania, książki z lat 30.–60., rzadkie fotografie i dokumenty, płyty gramofonowe i patefonowe, znaczki i znaczki pocztowe, listy i rękopisy, a także dużą kolekcję przedmiotów osobistych (meble, odzież, żelazka, naczynia, zabawki, przedmioty sztuki użytkowej, kosmetyki i wiele innych) oraz artefaktów należących do rodzin mieszkańców Ufy, które hojnie opowiadają o ich życiu duchowym i codzienności.

Dla dzieci jest to pierwsze spotkanie z epoką, w której żyli ich pradiadkowie, dziadkowie i rodzice. Każde dziecko znajdzie tu coś nowego, czego wcześniej nie widziało – tym bardziej, że można ostrożnie dotknąć wybranego

ekspozatu, jakby „przymierzając” inne historyczne czasy.

Dla dorosłych muzeum to nostalgia, powrót do korzeni, podróż „falami pamięci”. Każdy ekspozat jest dobrze znany z dzieciństwa – czy to stary kredens, patefon, lampa, kolekcja porcelanowych figurek, samowar babci czy lustro w koronkowej ramie.

Jednak w tym artykule chciałoby się opowiedzieć o „polskiej” części muzeum – rarytasach wyprodukowanych w różnych latach w Polsce lub należących do ufijskich Polaków. Tę część kolekcji można śmiało nazwać „perłą muzeum” – tak bardzo jest różnorodna, wyszukana i pełna arystokratycznego uroku.

Opowieść warto rozpocząć od przedmiotów zebranych przez Annę Wiktorowną Korwiecką (1940–2016). Ale najpierw kilka słów o samej pani Annie

– osobowości nietuzinkowej, o ciekawej życiowej historii. W tym roku przypada zresztą 85. rocznica jej urodzin.

A.W. Korwiecka urodziła się w Witebsku, w Białoruskiej SRR. Na początku Wielkiej Wojny Ojczyźnianej została ewakuowana razem z matką i starszą siostrą do Ufy. Tam ukończyła szkołę i szkołę krawiecką, zdobywając zawód krawcowej. Jednak po wyjściu za mąż za kierownika grupy geologicznej, opłacała zawód geofizyka i przemierzyła całą Rosję. Była na Syberii, Dalekiej Północy, Czukotce, w Anadyrze i wielu innych zakątkach kraju. To ponad 20 lat ciągłych przeprowadzek i wędrownego trybu życia. Na początku lat 80. wrócili z mężem do Ufy, a od 1983 roku Anna Wiktorowna zaczęła pracować w Bibliotece Dziecięcej nr 17. W mieście była znana jako znawczyni mody i kolekcjonerka. Jej pasją były stare książki, ubrania, fotografie, pocztówki i porcelana...

Niezaprzeczalnym rarytasem, który pani Anna przekazała muzeum, jest



• Kałamarz biurkowy „Muza wymowy”



• Mlecznik Korwieckiej

kałamarz biurkowy „Muza wymowy”, odlany z żeliwa pod koniec XIX wieku w ilości zaledwie pięćdziesięciu egzemplarzy w fabryce braci Daszkowów w Błagowieszczeńsku.

Bracia Daszkowowie (Andriej i Dymitr) – właściciele błagowieszczeńskiej fabryki – byli synami ministra sprawiedliwości za panowania Mikołaja I. W domu ich ojca spotykali się wybitni literaci tamtej epoki, w tym sam W.A. Żukowski. Bracia studiowali na uniwersytecie i przyrzekli sobie, że nigdy nie podejmą pracy w administracji państwowej. Do ich matki wpadł czasem na herbatę sam Aleksander II.

W Ufie bracia żyli na uboczu – nie uczestniczyli w spotkaniach szlachty, nie brali udziału w życiu ziemstwa.

Dymitr przed osiedleniem się w Ufie przez pięć lat mieszkał w Paryżu, obracał się wśród artystów i literatów w domu Balzaka. Studiował historię Wielkiej Rewolucji Francuskiej. W Ufie założył seminarium nauczycielskie, stadninę koni, produkował maszyny

rolnicze, a nawet próbował hodować kaukaskie bawoły (z czego ostatecznie nic nie wyszło).

Andriej Dymitrijewicz Daszkow – pierwszy przewodniczący Gubernialnej Rady Ziemskiej w Ufie (1875–1883), wybitny działacz oświatowy i społeczny, jeden z nielicznych mieszkańców Ufy, którzy mieli zaszczyt uczestniczyć w koronacji Aleksandra III oraz w poświęceniu Soboru Chrystusa Zbawiciela. To właśnie on był inicjatorem założenia Seminarium Nauczycielskiego w Błagowieszczeńsku – pierwszej w guberni specjalistycznej placówki kształcącej nauczycieli.

Tematyka tego unikalnego kałamarza przedstawia muzę wymowy w postaci kobiety, która dosiada niemą rybę, próbując tchnąć w nią swój dar.

Anna Wiktorowna przez całe życie była miłośniczką pięknej porcelany. W muzeum prezentowana jest jej kolekcja dziesięciu mleczników z okresu sowieckiego, pochodzących z renomowanych fabryk porcelany. Można



• Fajansowy talerz z XIX wieku

zobaczyć mleczniki legendarnej Dulewskiej Fabryki Porcelany z lat 1930–1950 oraz 1968–1990, Baranowskiej Fabryki Porcelany z lat 50. XX wieku, a także Tumazinskiej Fabryki Porcelany; cukiernica z fabryki porcelany i fajansu „Komintern” w Wołchowcie. Ekspozycję uzupełnia fajansowy talerz z XIX wieku z poruszającym napisem: „Наши дѣды пили, ѣли, просто жили лѣтъ по сто”



• Serwis do herbaty polskiej firmy „Karolina”



• Serwis kawowy z włocławskiej fabryki fajansu



(„Nasi dziadowie pili, jedli, po prostu żyli i sto lat przeżyli”). Można również zobaczyć serwis do herbaty polskiej firmy „Karolina”, datowany przypuszczalnie na lata 2000., oraz serwis kawowy z włocławskiej fabryki fajansu z okresu 1968–1992.

Do kolekcji Anny Wiktorowny Korwieckiej należą również trzy finezyjne programy-zaproszenia na dziecięce przedstawienie „żywych obrazów” pt. *Amerykane*, datowane na 1912 rok. Ręcznie malowane przez dzieci kwiaty i kaligraficzne pismo robią duże wrażenie i tworzą atmosferę ciepła oraz czasów, kiedy wszystko robiono własnoręcznie. Kolejną pamiątką rodziny Korwieckich jest kartka pocztowa z 1958 roku z życzeniami urodzinowymi skierowanymi do matki pani Anny – SteriKorwieckiej.

Oczywiście, mając polskie korzenie, Anna Wiktorowna utrzymywała przyjaźnię także z Polakami miasta Ufy, dlatego kolekcja muzeum została wzbogacona o eksponaty z rodzin Astapowiczów i Czartoryskich.

Z rodziny Astapowiczów pochodzi sukienka z krepy jedwabnej oraz kapelusze z końca XIX – początku XX wieku, należące do jednej z córek inżyniera kolejowego. Nie jestem znawcą mody, więc nie mogę z całą pewnością powiedzieć, czy sukienka oddaje ducha polskiej mody tamtych lat, ale bez wątpienia jest elegancka, arystokratyczna i starannie wykonana – to widać gołym okiem.

Edward Czartoryski – miłośnik książek i bibliofil z Ufy. Jego kolekcja obejmuje samowar żarowy (na węgiel) z siedmioma medalami, wyprodukowany przez Bataszewa w Tule pod koniec XIX wieku, a także unikalny, bogaty zbiór rzadkich przedrewolucyjnych książek, podręczników, kalendarzy, wydanych przez A.A. Kaspariego, Sytina i innych.

Warto wspomnieć, że biblioteka Edwarda Czartoryskiego została, z inicjatywy Anny Wiktorowny, zaprezentowana w 2008 roku w ramach Dni Kultury Polskiej w Republice Baszkortostan i zrobiła duże wrażenie na ówczesnego szefa działu konsularnego Okręgu Konsularnego Ambasady RP w Moskwie – pana Michała Greczyłę.

Z miłości do historii Ufy, jej architektury i wyglądu, Anna Wiktorowna



• Damska torebka z XIX wieku, ozdobiona sztucznymi kamieniami

była inicjatorką umieszczenia tablicy pamiątkowej na budynku, na miejscu którego wcześniej znajdował się kościół rzymskokatolicki. Mnie, jako ówczesnemu przewodniczącemu Centrum Kultury i Oświaty Polskiej Republiki Baszkortostan, udało się tę inicjatywę zrealizować i wspólnie z Anną Wiktorowną przeprowadziliśmy uroczystą ceremonię odsłonięcia tablicy. Niedługo po tym wydarzeniu pani Anna odeszła, ale zdążyliśmy spełnić jej marzenie.

Wróćmy jednak do muzealnej kolekcji...

Uwagę przyciągają przedmioty należące do Janiny Franciszki Gośławskiej (1897–1985), przekazane przez jej wnuczkę Nadieżdę Machanową. Są to elegancka damska torebka z XIX wieku, ozdobiona sztucznymi kamieniami, oraz filiżanka z dekoracją charakterystyczną dla pierwszych lat władzy radzieckiej (okres NEP-u).

W kolekcji znajduje się również przedmiot pochodzący z rodziny mojej babci – Antoniny Lisowskiej (1927–2010). Jest to filiżanka do kawy z malunkiem w stylu gardnerowskim z fabryki „Rosstekło-Farfors” (obecnie Dmitrowska Fabryka Porcelany w Werbiłkach), z sygnaturą z okresu 1917–1940. Z filiżanką – a właściwie z serwisem, którego kiedyś była częścią – wiąże się zabawna historia rodzinna. Krewna mojej babci z Moskwy przez wiele lat pracowała w Przedstawicielstwie Handlowym ZSRR w Iranie. Pod koniec swojej misji postanowiła kupić w Iranie coś oryginalnego, lokalnego,



• Sukienka z krepy jedwabnej XIX – początku XX wieku córki inżyniera kolejowego

autentycznego – pamiątkę, którą mogłaby przywieźć do ojczyzny. Jej uwagę przyciągnął piękny, elegancki serwis do kawy (jestem pewna, że zachwycił ją kobaltowy kolor, tak charakterystyczny dla irańskich motywów artystycznych). Z radością przywiozła serwis do domu – a kiedy dokładniej przyjrzała się sygnaturze, zorientowała się, że nabyła... rodzimy, radziecki serwis. Później ten serwis został подарowany mojej babci.

Innym ciekawym eksponatem pochodzenia polskiego jest cukiernica



• Filiżanka do kawy z malunkiem w stylu gardnerowskim z fabryki „Rosstekło-Farfors” (obecnie Dmitrowska Fabryka Porcelany w Werbitkach)



• Filiżanka do kawy (inny kąt)

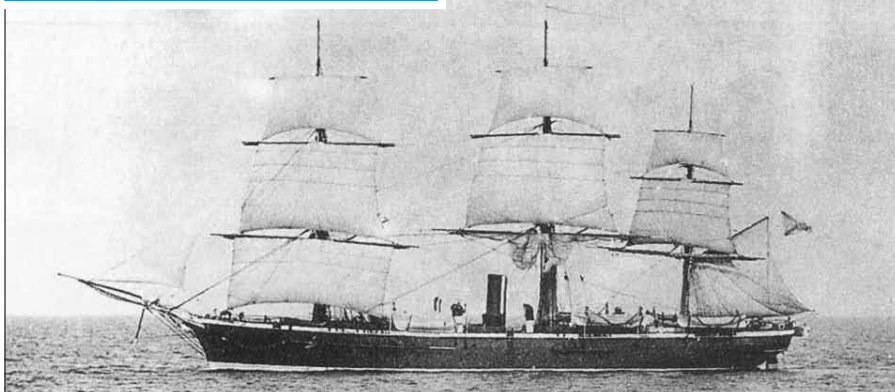
z fabryki Ćmielów, należąca do mamy Swietłany Sabirovej. W 1952 roku otrzymała ją jako prezent ślubny. Sądząc po sygnaturze, cukiernica pochodzi z okresu od lat 30. do początku lat 50. XX wieku. Warto podkreślić bogatą historię tej fabryki – w polskim mieście Ćmielów produkcja ceramiki rozpoczęła się w 1750 roku i trwa do dziś.

W kolekcji znajduje się także filiżanka z Horodnickiej Fabryki Porcelany (obecnie już nieistniejącej) z lat 70–80. XX wieku, której właściciel nie został dotąd ustalony. Fabryka ta została założona w 1799 roku jako filia manufaktury księcia Józefa Czartoryskiego.

Chciałoby się życzyć muzeum dalszego rozwoju kolekcji oraz wyrozumiałych i ciekawych świata zwiedzających. Prace nad poznaniem zbiorów wciąż trwają – a to oznacza, że ciąg dalszy nastąpi...

Marina SADYKOWA (LISOWSKA)

WIELCY KRESOWIACY



• Szkunera „Witiaz” (wikipedia)

Mikołaj Mikłucho-Makłaj – antropolog, biolog, etnolog, podróżnik, badacz

Mikołaj Mikłucho-Makłaj był wielkim podróżnikiem. Polacy dowiedzieli się o nim kiedy 1952 roku ukazały się po polsku jego słynne dzienniki. Nie przeczytamy o nim w podręcznikach. UNESCO rok 1996 ogłosiło jego rokiem.

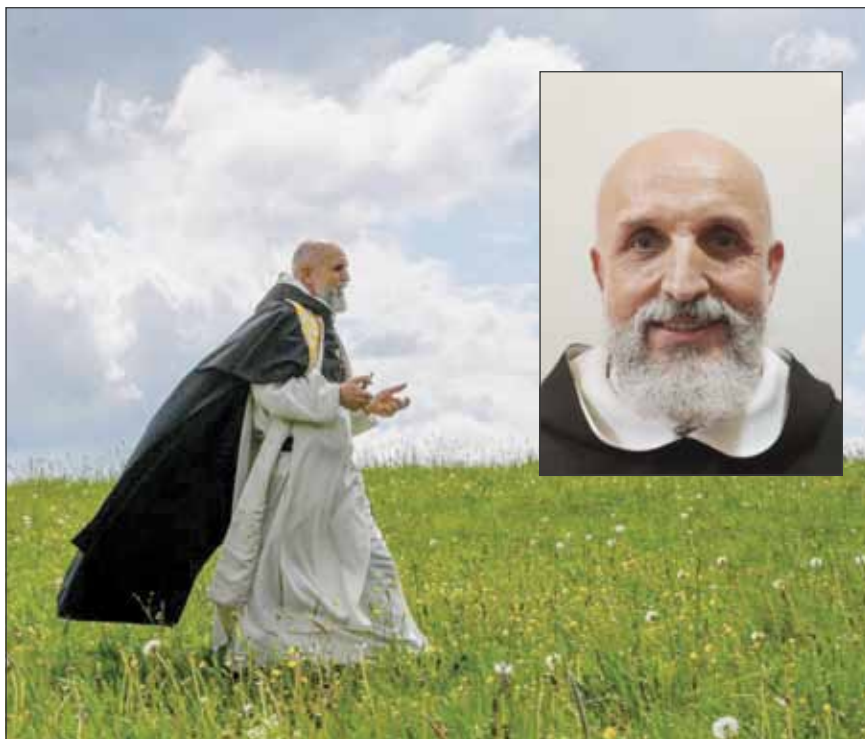
Mikołaj Mikłucho-Makłaj urodził się 17 lipca 1846 roku w Rożdiestwenskoje pod Nowogrodem w Rosji, jako syn rosyjskiego inżyniera budowlanego, pracującego przy linii kolejowej Moskwa – Sankt Petersburg. Jego matką była Polka, Katarzyna Bekker, Braci matki walczyli w powstaniu styczniowym. Mikołaj szkołę, a potem studia ukończył w Sankt Petersburgu. Podczas podróży po Europie zaprzyjaźnił się z Antonem Dohrnem, niemieckim przyrodnikiem, założycielem stacji zoologicznej w Neapolu, z którym współpracował przy utworzeniu stacji zoologicznej w Mesynie. W 1878 roku wyruszył na pokładzie szkunera „Witiaz” do Australii. 18 lipca 1878 roku przybył do Sydney. Tu zaangażował się w projekt budowy stacji biologicznej. Następnie wyruszył w podróż do północno-wschodniej Nowej Gwiney. Wkrótce poślubił Margaret Emmę Robertson, córkę premiera Nowej Południowej Walii Johna Robertsona. W 1887 roku wrócił do Europy.

Po ciężkiej chorobie zmarł 14 kwietnia 1888 roku w Sankt Petersburgu z po-



• Mikołaj Mikłucho-Makłaj w 1880 roku (wikipedia)

wodu nierozpoznanego wcześniej guza mózgu, mimo opieki lekarskiej ze strony Siergieja Botkina. Spoczywa na cmentarzu w Wołkowie. Pozostawił po sobie prace i notatki z podróży, wówczas będące cennymi informacjami o życiu i kulturze materialnej Papuasów i innych ludów Oceanii i Azji Południowo-Wschodniej. W testamencie zapisał, że jego czaszka ma trafić do zakładu anatomii Akademii Medyko-Chirurgicznej.



Odszedł o. Jacek Dudka OP

6 lipca 2025 roku odszedł o. Jacek Dudka OP, duszpasterz od wielu lat związany z Petersburgiem i szerzej z rosyjską Polonią. Był człowiekiem zaangażowanym w niesienie pomocy, zasłużonym dla dialogu międzykulturowego, cenionym przez lokalną społeczność. Składamy kondolencje wspólnocie zakonnej, rodzinie i bliskim Zmarłego.

FPANK „Kongres Polaków w Rosji”

Ojciec Jacek (Kazimierz) Dudka OP, lat 62, profesji zakonnej 35, kapłaństwa 16. Urodził się w 21 kwietnia 1963 roku w Przyszowej koło Limanowej. Profesję złożył 17 sierpnia 1989 roku. Przez pierwsze lata życia zakonnego był bratem kooperatorem. Pracował w Warszawie, w Konwencie św. Jacka, oraz w Krakowie, jako zakrystian i zaopatrzeniowiec klasztoru, następnie był syndykiem Konwentu św. Józefa w Warszawie.

W związku z pragnieniem pracy misyjnej w dawnym Związku Radzieckim, podjął studia teologiczne i 23 maja 2009 roku przyjął święcenia kapłańskie. Po krótkim pobycie w Rzeszowie wyjechał na Wschód. Mieszkał w Kijowie będąc wikariuszem

szem Wikariatu Generalnego Rosji i Ukrainy, a następnie wikariuszem Wikariatu Prowincjalnego Ukrainy oraz przeorem klasztoru w Kijowie. Pracował również w Jałcie, a przez ostatnie lata życia w Petersburgu, gdzie był kapelanem szkoły niedzielnej, rekolekjonistą, odpowiedzialnym za przygotowanie do sakramentu małżeństwa, a także kapelanem miejscowej Polonii. Jeździł z posługą duszpasterską w najdalsze części Rosji. Był bardzo ceniony przez ludzi za ogromną serdeczność i duszpasterskie zaangażowanie.

Zmarł niespodziewanie 6 lipca 2025 roku w szpitalu w Petersburgu, po krótkiej chorobie. Zapraszamy do obejrzenia filmowego wspomnienia o Ojcu Jacku.

6 lipca 2025 roku w Sankt Petersburgu do Domu Ojca Niebieskiego odszedł ojciec Jacek Dudka OP, kaznodzieja, pielgrzym i pasterz o naprawdę otwartym sercu. Z bólem w sercu żegnamy Człowieka, który był dla naszej wspólnoty kapłanem i opiekunem duchowym, rodakiem i przyjacielem, a nade wszystko — Człowiekiem.

Zawsze miał czas: na modlitwę, na rozmowę, na przyjaźń. Nie pouczał — dzielił się. Nie przekonywał — inspirował. Nie ograniczał — uwalniał.

Był kapelanem Polonii, sumieniem polskiego Petersburga, patriotą nie tylko własnej Ojczyzny, narodu i kultury polskiej, lecz także człowiekiem otwartym i pełnym szacunku wobec innych narodów i kultur.

Wspominamy Jego ciepło, zrozumienie i życzliwość, których doświadczaliśmy podczas przygotowań do ważnych sakramentów. Cieszył się, gdy rozmawiał z dziećmi i ich rodzicami. Dzieci chrzcili z niesamowitym błyskiem w oczach i wewnętrzną radością. Był człowiekiem honoru, sumienia i niezłomnej woli, a zarazem obdarzony delikatnym, dobrym poczuciem humoru.

Jako wędrowny kaznodzieja, prawdziwy dominikanin, marzył, by zanieść Ewangelię do najdalszych zakątków świata, odprawić tam Mszę Świętą i usłyszeć drugiego człowieka. Jego podróże na Syberię, do Karelii i Kamczatki oraz do Ameryki Północnej były wędrówką do ludzkich serc i ich pragnień. Wszędzie rozsiewał pogodę ducha i moc modlitwy.

Ostatnia misja — do Kamerunu w Afryce — stamtąd powrócił już do Domu Ojca.

Ojciec Jacku, dziękujemy za wszystko. Pamiętamy i modlimy się, aby Ojciec Miłosierdzia przyjął Cię z taką samą miłością, z jaką Ty przyjmowałeś każdego z nas. Twoje słowa, przykład i obecność pozostaną w sercu naszej wspólnoty na zawsze.

Requiescat in pace.

RSO „Kongres Polaków w Sankt Petersburgu”

Elżbieta Laskowska (1953–2025)

21 lutego odeszła po tragicznym wypadku wieloletnia działaczka polonijna, Prezeska Regionalnej Krasnojarskiej Narodowo-Kulturalnej Organizacji «Polonia Minusińska» (2007–2021).

Niech spoczywa
w pokoju.



Zmarł ojciec Włodzimierz Siek

O. Włodzimierz Siek urodził się 6 sierpnia 1969 roku w Radomiu. Był drugim z trojga dzieci Lucjana i Jadwigi z domu Fajdek. Rodzina mieszkała w Mniszku k. Radomia, gdzie prowadziła niewielkie gospodarstwo rolne. Po ukończeniu szkoły podstawowej w 1984 r. Włodzimierz rozpoczął naukę w technikum elektronicznym w Radomiu. Religijna atmosfera domu rodzinnego oraz długoletnia posługa ministranta w parafii pw. św. Jana Chrzciciela ukształtowały jego powołanie do kapłaństwa.

Po maturze w 1989 r. wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu, gdzie rozpoczął studia filozoficzne. Powołanie misyjne rozbudziła w nim działalność w seminaryjnym kole misyjnym oraz lektura pisma „Misjonarz”. W 1991 roku wstąpił do Zgromadzenia Słowa Bożego (werbiści). Po nowicjacie w Chłudowie podjął studia teologiczne w Misyjnym Seminarium Duchownym Księży Werbistów w Pieniężnie, które zakończył obroną pracy magisterskiej pt. „Istoty nadnaturalne i ich kult u ludu Szona w Zimbabwie” na KUL-u w 1996 r.

Profesję wieczystą złożył 8 września 1995 roku w Pieniężnie, gdzie również przyjął święcenia diakonatu. Święcenia kapłańskie otrzymał 27 kwietnia 1996 roku z rąk bp. Antoniego Długosza. Marzył o pracy w Amazonii, jednak został skierowany na Wschód – najpierw do Baranowicz na Białorusi, a następnie do Rosji.

Od 1999 roku posługiwał w Błagowieszczeńsku, a w 2004 roku został proboszczem parafii katedralnej w Irkucku. Od 2007 roku pełnił również funkcję wikariusza generalnego diecezji św. Józefa. Posługiwał ludziom wielu narodowości: Polakom, Ormianom, Białorusinom, Litwinom, Buriatom, Chińczykom, Mongołom, Koreań-



czykom i innym. Wspierał studentów zagranicznych oraz wspólnoty rozproszone na wielkich obszarach Syberii.

Był również członkiem władz zakonnych: w latach 2010–2016 pełnił funkcję radcy Zarządu Regii, a od 2019 roku urząd wiceregenta Regii.

Ojciec Włodzimierz zmarł nagle na zator płuc 17 marca 2025 roku w wieku 55 lat, tuż przed wejściem do katedry w Irkucku, której był proboszczem. Pozostanie w pamięci jako kapłan, misjonarz i pasterz, który całym sercem oddał się służbie Kościołowi na Wschodzie – z gorliwością, prostotą i miłością do ludzi.

Uroczystości pogrzebowe o. Włodzimierza Sieka SVD odbyły się 24 marca 2025 r. w katedrze pw. Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny w Irkucku. Jego doczesne szczątki spoczęły na cmentarzu Piwowaricha pod Irkuckiem.



Wystawa w Domu Rosyjskim

W Rosyjskim Domu w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie wystawy „Wyzwolenie Europy” w ramach Ogólnopolskiej Konferencji Rodaków, poświęconej wkładowi żołnierzy radzieckich w wyzwolenie krajów europejskich spod okupacji hitlerowskiej w latach 1944–1945.

Wystawę przygotowano w oparciu o unikatowe materiały z archiwum Radzieckiego Biura Informacyj-

nego, którego prawnym następcą jest obecnie RIA „Nowosti”. Zwiedzający mieli okazję zobaczyć zarówno rzadkie, jak i znane fotografie wojenne przedstawiające ludzi walczących o wyzwolenie Europy.

Wiadomo, że w czasie działań wojennych na terenie Europy Armia Czerwona poniosła ogromne straty: zginęło ponad 1 mln 89 tys. ludzi – w tym ponad

połowa (600 tys.) to żołnierze – którzy oddali życie, aby ratować naród polski.

Wystawa ma na celu przypomnieć nam o cenie Wielkiego Zwycięstwa nad nazizmem i wyrazić wdzięczność poległym i żyjącym bohaterom Wielkiej Wojny Ojczyźnianej.

**Informacja
Rosyjskiego Domu w Warszawie**

Obchody Dnia Zwycięstwa w Domu Narodów Rosji



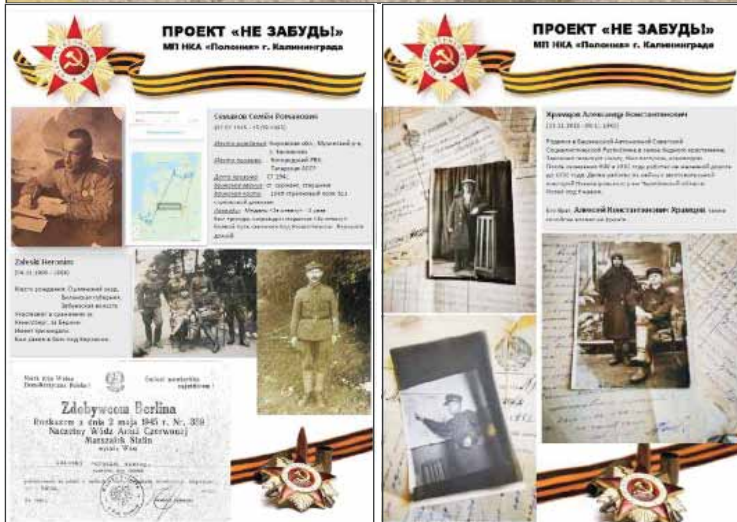
7 maja 2025 roku w Domu Narodów Rosji odbył się uroczysty wieczór z okazji 80. rocznicy pokonania hitlerowskich Niemiec zorganizowany przez FPANK „Kongres Polaków w Rosji” i Moskiewską Narodowo-Kulturalną Autonomię Polaków „Dom Polski”. Ta ważna data obchodzona jest w Polsce 8 maja jako Narodowy Dzień Zwycięstwa i w Rosji 9 maja jako Dzień Zwycięstwa.

Goście wydarzenia usłyszeli wspomnienia Krystyny Olchowej, Eugenii Piszczuliny i Renaty Pietiuszenko, które były naocznymi świadkami wojennego koszmaru, a także oparte na rodzinnych archiwach opowieści Heleny Dańczuk, Zofii Dowgiałło i Andrzeja Szumskiego.

W ramach spotkania odbyła się też prelekcja poświęcona 1 Warszawskiej Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, która walczyła ramię w ramię z Armią Czerwoną. Wybrzmiały słowa z artykułu prawnuczki marszałka Konstantego Rokossowskiego o jej sławnym przodku.

Na zakończenie dużo pozytywnych emocji dostarczył zebrany koncert piosenek i wierszy przygotowany przez zespół teatralno-wokalny „Wisła” i członków „Domu Polskiego”.

**Informacja
Kongresu Polaków w Rosji**



Projekt „Nie zapomnij!”

W ramach wieloletniego projektu „Nie zapomnij!” Autonomia Polaków „Polonia” w Kalininie podejmuje liczne działania mające na celu zachowanie pamięci o ofiarach II wojny światowej i upamiętnienie Polaków walczących z faszyzmem.

12 kwietnia 2025 roku, z okazji Międzynarodowego Dnia Wyzwolenia Więźniów Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i nadchodzącego osiemdziesięciolecia zwycięstwa nad nazizmem, członkowie Autonomii zorganizowali wyjazd do byłego obozu pracy Stalag 1A Stablack, podczas którego uprzątnęli teren po zimie, złożyli kwiaty i zapalili znicze.

Tego samego dnia odwiedzono również teren byłego obozu Hohenbruch: posadzono akasamitki, uporządkowano teren, a także uczczono pamięć więźniów minutą ciszy. Podczas zwiedzania przypomniano historię obozu: uczestnicy dowiedzieli się, ile osób i w jakich warunkach było tam przetrzymywanych, co jedli, jakie cierpienia musieli znosić. Szczególnie poruszająca była opowieść o grupie konspiracyjnej „Dżek”, która w nieludzkich warunkach potrafiła stawiać opór.

Dla dzieci i młodzieży zorganizowano spotkanie edukacyjne, podczas którego harcerze opowiedzieli o historii tych obozów, o więźniach, o redaktorze naczelnym «Gazety Olsztyńskiej» Sewerynie Pięknym, który został rozstrzelany w obozie koncentracyjnym Hohenbruch.

Jednym z ważnych osiągnięć projektu „Nie zapomnij!” jest wydanie broszury poświęconej członkom rodzin, którzy brali udział w walkach na terenie Prus Wschodnich, zdobywali twierdzę Königsberg, przyczynili się do wyzwolenia Polski spod niemieckiej okupacji.

Klub konwersacyjny i slow reading

23 kwietnia 2025 roku odbyło się pierwsze spotkanie online klubu konwersacyjnego, zorganizowanego przez członka młodzieżówki Moskiewskiej Narodowo-Kulturalnej Autonomii Polaków „Dom Polski” Nikitę Frołowa. Klub ma na celu nie tylko praktykę języka polskiego w miłej atmosferze, ale też poszerzanie wiedzy o polskiej kulturze i jej różnorodnych odstonach.

Temat spotkania – „Polskie miasta i zabytki. Warszawa” – wybrano w drodze głosowania. W programie znalazły się m. in. prezentacja materiałów wideo, quiz i dyskusja. Uczestnicy mieli okazję poznać wiele ciekawostek i mniej



znanych faktów z historii polskiej stolicy od legend o warszawskiej syrence po powojenną odbudowę Starego Miasta.

**Informacja
Kongresu Polaków w Rosji**



• Mapa wypraw Czerskiego.

obszaru szczególnie chronionego. To właśnie pamiątkowy znak na brzegu Irtyszu na cześć Jana Czerskiego został uroczystie postawiony 25 sierpnia 2013 roku.

Znak pamiątkowy został umieszczony na miejscu unikalnego geologicznego zjawiska. Jest to wyjątkowy obiekt geologiczny regionu, pomnik historii i nauki, który jest dobrze znany nie tylko rosyjskim naukowcom, ale także zagranicznym specjalistom. Na otwarcie zaproszono również członków omskiej „Rodziny”. Niestety 15 lat później ten status ochronny został zniesiony.

Brzeg Czerskiego – niech będzie!

13 kwietnia 2025 roku w Centralnej Bibliotece Miejskiej w Omsku (bulwar Zwycięstwa 4) odbył się wieczór literacko-twórczy „Brzeg Czerskiego – niech będzie!”.

Impreza odbyła się z okazji 180. rocznicy urodzin polskiego naukowca, wybitnego geografa, paleontologa, antropologa, meteorologa, geologa, etnografa, zoologa, odkrywcy i podróżnika Jana Czerskiego (1845–1892).

Prezenterka „Rodziny” pani Oksana Ruzimowa szczegółowo i emocjonalnie opowiedziała o trudnych kartach naukowej i twórczej działalności znanego naukowca. Narracja towarzyszyła prezentacji na dużym ekranie, a następnie widzom pokazano krótkometrażowy film dokumentalny z serii kanału telewizyjnego „Rosja – Kultura” pt. „Jan Czerski” (2016).

Oksana Ruzimowa powiedziała:

W historycznym okresie życia Jana Czerskiego w Omsku możemy wyznaczyć najważniejsze fakty:

Jan Czerski został zesłany do Omska w połowie XIX wieku w wyniku udziału w powstaniu styczniowym. Imię wybitnego naukowca zapisało się w historii Omska. W czasie II wojny światowej na tym brzegu znajdował się punkt zbiorczo-przygotowawczy, gdzie tworzyły się słynne wojskowe formacje syberyjskie. 4 grudnia 2008 roku został tu umieszczony znak pamiątkowy na cześć naukowca Jana Dymientiewicza (Dominkowicza) Czerskiego (1845–1892).



A. D. Czerskin

W okręgu lenińskim, w okolicy Omskiego Instytutu Inżynierii Pancernej, znajduje się Brzeg Czerskiego – unikalne miejsce historyczne i geograficzne oraz najwyższy punkt nad poziomem morza w Omsku (123 metrów). Ten obiekt jest uznawany za pomnik przyrody od 1979 roku; został objęty ochroną i otrzymał status geologicznego zabytku przyrody o znaczeniu regionalnym.

Inicjatorem nadania obiektowi statusu pomnika był oddział Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego w Omsku, który niegdyś zwrócił się do gubernatora obwodu omskiego z prośbą o powstrzymanie niszczenia jednego z unikalnych miejsc Przyirtysza, a Brzegowi Czerskiego przywrócił status

Pani Oksana Ruzimowa kontynuowała:

O życiu Jana Czerskiego można opowiadać bez końca. Zaczniemy od faktu, że w wiosce Wołyńce w okręgu werchnedzińskim obwodu witebskiego znajduje się Muzeum Jana Dominikowicza Czerskiego. Na tablicy pamiątkowej został nazwany „wybitnym synem narodu białoruskiego”.

Wołyńce znajdują się niedaleko zniszczonej posiadłości Swolna, gdzie w biednej rodzinie szlacheckiej 3 (15) maja 1845 roku urodził się przyszły syberyjski badacz i odkrywca. Rodzina Czerskich była bardzo szanowana w okręgu: pradziadek Jana – Franciszek Chrystoforowicz – otrzymał majątek Szypiłowszczyzna (później przemianowany na Swolna). Dziadek Czerskiego – Jan – służył jako asesor w miejscowym sądzie ziemskim, a ojciec – Dominik – był postem witebskiego sejmiku szlacheckiego.

Ojciec zmarł, gdy Jan miał 10 lat. Wychowaniem chłopca i jego starszej siostry – Michaliny – z zapałem zajęła się matka. Zatrudniała dla dzieci najlepszych nauczycieli w okolicy, ale przede wszystkim dbała o ich „salonowe” wychowanie, wpajanie dobrych manier. Jan Czerski dzięki matczynym staraniom doskonale opanował angielski, francuski, niemiecki i łacinę, co pozwoliło mu później, gdy mieszkał w Irkucku, pisać do czasopism europejskich towarzystw geograficznych, studiować geologię i paleontologię po łacinie (w Rosji wtedy jeszcze brakowało podobnych podręczników po rosyjsku).



Po ukończeniu gimnazjum w Wilnie 15-letni Czerski kontynuował naukę w Wileńskim Instytucie Szlacheckim – również w Wilnie. Od najmłodszych lat Jan pasjonował się podróżowaniem po rozległych przestrzeniach Północy, by być odkrywcą niezbadanych ziem. A takie ziemie były tylko w Imperium Rosyjskim, ale nie w Polsce. Oznacza to, że Czerski wiązał cały swój dalszy los naukowca z Rosją.

W wieku 18 lat Czerski porzucił studia i wziął udział w powstaniu styczniowym 1863 roku. Z woli losu trafił do oddziału partyzanckiego i spędził tam tylko cztery tygodnie, nie stał się sławny, a następnie został schwytany przez wojska rządowe. I – żegnaj szlachto, żegnaj rodzinny majątek! Wszyscy uczestnicy powstania 1863 roku (a nawet tylko sympatycy) zostali potraktowani bardzo surowo. W witebskim sądzie wojskowo-polowym 18-letni Jan Czerski został skazany na bezterminową służbę rekrutacyjną w Syberii z konfiskatą majątku i pozbawieniem tytułu szlacheckiego.

Zgodnie z decyzją trybunału młody Jan Czerski miał służyć w Błagowieszczeńsku w amurskim batalionie liniowym. Trafić tam, nawet jako zwykły żołnierz, oznaczało dosłownie położyć kres wszystkim marzeniom, wszystkich aspiracjom młodej, żarliwej duszy.

Później dowiadujemy się, że Jan Czerski formalnie złamał prawo, co okazało się dobrodziejstwem zarówno dla kraju, jak i dla jego nauki, i dla samego naukowca. Chodzi o to, że na etapie w Tobolsku młody Czerski z rozpaczyny dał łapówkę miejscowemu szefowi żandarmerii – pięć złotych czerwonców, które matka potajemnie zaszyła mu w podszewce płaszcza (i przyniosła

płaszcz do celi więziennej)). Żandarm wypełnił swoją część spisku: wystawił Czerskiego do służby w Omsku, w zachodniosyberyjskim batalionie liniowym. Omsk w tym czasie był już kulturalnym miastem gubernialnym. Co więcej, Czerski podróżował bez eskorty i udał się do Omska „na słowo honoru”. W drodze Jan Czerski przypadkowo poznał znanego przyrodnika Aleksandra Czekanowskiego, zaprzyjaźnili się. Czekanowski (już w Omsku) nauczył Jana zbierać kolekcje minerałów, roślin, skamieniałych zwierząt. Dzięki dobremu wykształceniu Czerskiego wkrótce przeniesiono do zgromadzenia oficerskiego na stanowisko ordynansa. Teraz Jan spędzał dużo czasu w bibliotece miejskiej. Tutaj poznał znanych geografów Grigorija Potanina oraz Alexandra von Middendorfa.

Niestety nagle okazało się, że Czerski ma chore serce. Dziedziczność i dość surowy klimat zrobiły swoje: 24-latek został uznany przez komisję lekarską za niepełnosprawnego. Został oczywiście oceniony jako niezdolny do służby wojskowej i zwolniony bez żadnego zasiłku i bez prawa wyjazdu z Omska. Wtedy to, w 1869 roku, przydały się jego umiejętności z okresu dzieciństwa i młodości, przede wszystkim doskonała znajomość tańca balowego i gry na fortepianie. Czerski przez 2 lata żył z lekcji tańca, języka francuskiego i muzyki. Wydawałoby się, że życie się poprawiało, a Czerski już szukał panny młodej wśród swoich uczennic.

W 1871 roku znany naukowiec A.F. Middendorf zwrócił się do syberyjskiego oddziału Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego – solidnej, bardzo bogatej i wpływowej we wszystkich

sferach tamtych czasów organizacji – i wyciągnął Jana Czerskiego z Omska do Irkucka. A Irkuck był wtedy stolicą całej Syberii i pochłaniał wszystko, co najlepsze, co można było znaleźć za Uralem: umysły, kapitały, talenty.

To już nie była prowincja, tu kwitła zaawansowana myśl naukowa, tu narodziły się i ucieleśniały plany zagospodarowania rozległych połaci rosyjskiej Północy, tu decydowano o ryzykownych wyprawach do miejsc, gdzie żaden człowiek nigdy nie postawił stopy. Jan Czerski, który natychmiast trafił do elitarniej społeczności naukowej Irkucka, bezzwłocznie zajął się swoją ulubioną dziedziną: wyprawami na niezbadane tereny. W 1878 roku Jan Czerski ożenił się ze swoją podobnie myślącą studentką, pasjonatką geografii i dalekich trudnych ekspedycji – Maurą Iwanową. Ślub odbył się w Irkucku, gdy Czerski miał 34 lata, a jego narzeczona miała 22 lata.

Imię wielkiego badacza rozległych obszarów Syberii Jana (Iwana) Czerskiego znane jest każdemu mieszkańcowi Jakucji, obwodów kołymskiego, irkuckiego i omskiego. Nie można znaleźć drugiego takiego badacza i odkrywcy, od którego imienia nazwano by tak wiele obiektów geograficznych. Grzbiet Czerskiego, Dolina Czerskiego, Szczyt Czerskiego, Wulkan Czerskiego, Brzeg Czerskiego... Nazwa ta pojawia się dziesiątki razy na mapie wschodniej Rosji, w tym w miejscowości Czerski w dolnym biegu Kołymy. Jan Czerski odkrył kilka rzadkich zwierząt – wśród których są ryby, owady, mięczaki. Wszystkie one noszą również imię wielkiego badacza przyrody surowych krain Syberii. A za tymi wszystkimi geograficznymi i biologicznymi koncepcjami kryje się jeszcze jedna, niewidoczna, której nie ma na mapach ani w podręcznikach: zagadka Czerskiego. Do tej pory los tego wybitnego człowieka był mało zbadany, do dziś toczy się debata na temat jego pochodzenia, aspiracji życiowych oraz ideałów.

Rozkwit geologii i kartografii na rosyjskich obszarach był jeszcze daleko, dopiero w okresie powojennym na Syberię napłynęli poszukiwacze, a zaważ geologa stał się jednym z najbardziej prestiżowych wśród radzieckiej młodzieży. Kiedy więc Czerski zwrócił

się do wschodniosyberyjskiego oddziału Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego z prośbą o sfinansowanie i zorganizowanie wyprawy w Sajany, dostał wsparcie. I od tego czasu nigdy mu go nie odmawiano. Młody pionier zdobywał w swoich wyprawach bezcenne informacje o geologii, paleontologii i kulturze lokalnych ludów. Tak więc Jan Czerski, pomimo chorego serca i coraz częstszych ataków gruźlicy, rzucił się w nowe życie. Ciągłe ciężkie wyprawy w tak odległe i surowe krainy, iż wydawało się, że normalne życie człowieka jest tam po prostu niemożliwe.

Oto tylko niektóre z głównych tras pioniera (od 1878 roku niezmiennie towarzyszyła mu żona – z krótką przerwą, ponieważ w 1879 roku Maura Pawłowna urodziła syna Aleksa).

- Rok 1873 – badania geograficzno-geologiczne na tunkińskich i kitojskich wzniesieniach Wschodniego Sajanu;

- Rok 1874 – badania wulkanologiczne w Kotlinie Tunkińskiej;

- Rok 1875 – spływ tratwami po rzece Irkut, badanie geologiczne Wschodniego Sajanu; (w tym samym roku – specjalna ekspedycja badająca jaskinię Niżneudińską);

- Lata 1877–1881 – badania geologiczne i hydrologiczne wszystkich brzegów jeziora Bajkał;

- Rok 1881 – wyprawa w dolinę rzeki Selengi;

- Rok 1885 – geologiczne badanie syberyjskiego traktu pocztowego od jeziora Bajkał do Uralu.



• Pomnik Czerskiego.

1879 rok był chyba najszcześniejszym rokiem w życiu Jana Czerskiego: on, wygnaniec i przestępca państwowy, miał syna ze swoją ukochaną żoną, a „za badania geologiczne w prowincji Irkuck” otrzymał mały złoty medal Cesarskiego Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego. Prestiżowa nagroda, która postawiła „wroga państwa” na równi z najwybitniejszymi naukowcami Rosji.

W 1891 roku Jan Czerski, dzięki nieustraszonej opiece żony, poczuł się lepiej i od razu udał się w najdalszą i najniebezpieczniejszą wyprawę swojego życia. Było to coś, co do tej pory przekraczało możliwości pionierów: kompleksowe badanie brzegów rzek Lena, Kołyma, Indygirka, Jana...

Z tej wyprawy Jan Czerski nie wrócił. Ponieważ kiedy większość zadań została już wykonana, niezbadane obszary zostały zmapowane, zebrane i uporządkowane informacje o minerałach, Czerski doświadczył nowego ataku gruźlicy, który doprowadził do jego śmierci. Zmarł w ramionach żony Maury u ujścia rzeki Omołon, nad brzegiem Oceanu Arktycznego. Stało się to w środku krótkiego lata polarnego – 25 czerwca (7 lipca) 1892 roku, kiedy skromne kwiaty tundry pojawiają się na wzgórzach i rozpadach.

Obecnie w tym miejscu znajduje się wioska Kołymskie w ułusie dolnokołymskim Jakucji. Od 1947 roku w środku wsi wznosi się betonowy pomnik nad grobem wielkiego naukowca (z napisami w języku rosyjskim) Iwana Dementjewicza Czerskiego. Żył tylko 47 lat. Jego działalność do 1940 roku kontynuowała wierna asystentka i kochająca żona Maura Pawłowna Czerska. Ich syn Aleksander Czerski został badaczem Dalekiego Wschodu – radzieckim ornitologiem i naturalistą.

Zaproszeni goście z przyjemnością odkryli wiele interesujących faktów na temat życia wybitnego geografą, paleontologą, antropologą, meteorologą, geologą, etnografą i zoologą Jana Czerskiego.

Walentyna SZMAKOWA,
Prezes
Zarządu PKPO „Rodzina”



• Organizatorzy wiecu z Eugenią Botę, Prezes „Rodziny” (druga od prawej), 2013 r.



Rocznica urodzin wielkiego malarza

17 marca 1856 roku w rodzinie oficera polskiego pochodzenia w Omsku urodził się Michail Aleksandrowicz Wrubel. Był założycielem rosyjskiej secesji, artystą, którego oryginalne dzieła łączyły jasne formy dekoracyjne z dramatyczną treścią.

Michail Wrubel swoją nowatorską twórczością wywołał u publiczności cały wachlarz emocji: irytację, zdziwienie, objawienie, zachwyt. Wizualny luksus obrazów współistniał z mrocznym, niepokojącym nastrojem.

Pierwotny talent mistrza nie zyskał od razu wdzięcznego odbioru widza. Musiało upłynąć trochę czasu, zanim płótna Wrubla zyskały zasłużoną sławę arcydzieł, a on sam zajął miejsce w panteonie wielkich malarzy.

Tamara Łempicka sławna polska artystka

Zaledwie 45 lat temu, 18 marca 1980 roku zmarła Tamara Łempicka, jedna z najśłynniejszych malarzek okresu międzywojennego. Tworzyła przede wszystkim w stylu art deco, a jej dzieła takie jak np. Autoportret w zielonym Bugatti weszły do zestawu najlepiej rozpoznawalnych obrazów na świecie. Pomimo tego iż jej nazwisko jest powszechnie znane, to jej biografia nadal skrywa wiele tajemnic.

Pierwszą z nich jest data urodzenia. Łempicka podawała różne informacje na temat swego miejsca i daty urodzenia. Dopiero niedawno okazało się, że malarka urodziła się, jak wynika z ostatnich badań prowadzonych w Polsce przez K. Mieczkowską, nie 16 maja 1898 roku, ale cztery lata wcześniej – 16 czerwca 1894 roku w Moskwie lub w Warszawie, gdyż pomiędzy tymi miastami przemieszczali się jej rodzice. Wychowywała się w Warszawie, często wyjeżdżając z dziadkami do Włoch, ale w 1911 roku przeniosiła się do Petersburga, gdzie studiowała malarstwo i wyszła za mąż za prawnika, Tadeusza Łempickiego. W trakcie rewolucji bolszewickiej mąż Łempickiej został aresztowany i chociaż udało się go oswobodzić, to przez następne lata dochodził do siebie po traumie, której nabawił się w więzieniu.



Po wyjeździe z Petersburga małżonkowie wraz z córką zamieszkali w Paryżu, gdzie Tamara studiowała malarstwo w uznanych uczelniach francuskich, a następnie rozpoczęła trudną karierę malarską. W tym czasie zbliżyła się do kręgów paryskiej bohemy, szybko zdobyła uznanie i nawiązała znajomości ze światem twórców, pisarzy i malarzy paryskich i europejskich. W międzyczasie rozpadło się jej małżeństwo z Łempickim, a malarka niebawem wyszła za mąż za jednego ze swoich adoratorów i mecenasów, Raoula Kuffnera. Pod koniec lat 30., z powodu zbliżającej



się wojny małżonkowie przenieśli się do Stanów Zjednoczonych.

Chociaż za najlepsze lata w twórczości Tamary Łempickiej uznaje się okres paryski, kiedy powstało około 150 najlepszych jej obrazów, to malowała również później. Z czasem jednak jej płótna przestały budzić takie zainteresowanie jak wcześniej. Dopiero ponowne odkrycie sztuki lat 20. Przypomniało o jej istnieniu i niezwyklej twórczości. Tamara Łempicka zmarła w Meksyku w 18 marca 1980 roku. W ostatnich latach można zaobserwować ponowne zainteresowanie jej twórczością i biografią. Badania prowadzone w Polsce pozwalają mieć nadzieję, że niebawem nasza wiedza na jej temat znów się wzbogaci.

Red.



90. rocznica śmierci bp. Antoniego Maleckiego

17 stycznia 2025 roku, w 90. rocznicę śmierci biskupa Antoniego Maleckiego (1861–1935), administratora apostolskiego Leningradu i działacza polonijnego, członkowie Kongresu Polaków w Sankt Petersburgu i wspólnoty rzymskokatolickiej złożyli kwiaty przy tablicy pamiątkowej i uczestniczyli w odprawionej przez biskupa Nikołaja Dubinina Mszy Świętej w intencji przyspieszenia jego beatyfikacji, która odbyła się w Kościele Zaśnięcia Najświętszej Panny Marii.

Sługa Boży biskup Antoni Malecki (1861–1935)

Antoni Malecki, biskup; urodzony 29 kwietnia 1861 roku (według kalendarza juliańskiego – 17 kwietnia 1861 r.) w Petersburgu; umarł w Warszawie – 17 stycznia 1935 roku.

Rozpoczął naukę w gimnazjum Annen-Schule w Petersburgu. W 1876 r. kontynuował roczną naukę w prywatnej szkole, która przygotowywała do wojaskowej uczelni. W 1877 r. wstąpił do Miłokojewskiej Akademii Inżynieryjnej w Petersburgu. Przerywał jednak naukę, aby w październiku 1879 roku wstąpić do utworzonego w tymże roku Mohylewskiego Seminarium Duchownego.

17 maja 1884 roku otrzymał święcenia kapłańskie i został wikariuszem w parafii św. Antoniego w Witebsku. Na początku grudnia tegoż roku został przeniesiony do kościoła Najświętszej Maryi Panny w Mińsku (dawna katedra). Po śmierci swojego proboszcza (ks. Si-pajłto) ks. Malecki odmówił oddania kluczy od kościoła ks. Wojewódzkiemu, lojalnemu względem administracji carskiej, gdyż on chciał objąć parafię wbrew prawu kanonicznemu. Za nieposłuszeństwo mińskiemu gubernatorowi został w dniu 14 maja aresztowany przez policję i skazany w trybie administracyjnym na 6 miesięcy izolacji w agłońskim klasztorze dominikańskim na Łotwie.

Po opuszczeniu klasztoru (23 stycznia 1887 r.) ks. Malecki został wikariuszem przy kościele św. Stanisława w Petersburgu. W 1888 r. odbył podróż do Turynu we Włoszech, gdzie mógł z bliska zapoznać się z dziełem dobro-

czynnym ks. Jana Bosko. Pod powrocie do Petersburga otworzył przy kościele św. Stanisława katolicką ochronkę dla 6 chłopców (20 marca 1889 r.), która szybko przekształciła się w zakłady rzemieślniczo-wychowawcze i katolickie gimnazjum (ul. Kiryłowska 19).

W maju 1895 roku ks. Malecki został wikariuszem w parafii św. Katarzyny w Petersburgu, ze stałym miejscem zamieszkania przy swoich Zakładach, które ciągle rozrastały się. W sierpniu 1895 r. ks. Malecki przyjął pod swoją opiekę przytułek dla małych dzieci, które założył bp Franciszek Symon. W 1896 roku w Zakładach przebywało 70 chłopców. Dla nich w tymże roku utworzył miejscową szkołę polską. Obok przeniesionego warsztatu stolarskiego i introligatorskiego, zostały otwarte warsztaty: ślusarsko-mechaniczny, kowalski i odlewnia, a także cech kulinarny.

Zakłady w 1900 roku rozdzielono na dwa oddziały: szkolny i rzemieślniczy i w związku z tym na dwa internaty. W szkolnym uczyło się 13 chłopców, którzy chodzili do gimnazjum przy kościele św. Katarzyny. Pozostali uczniowie (dziewczęta i chłopcy) uczyli się w zakładowej szkole, która miała swój program odpowiadający 4 klasom gimnazjum i 2 klas podstawowych. Do tej szkoły przychodziło 104 uczniów, a 27 mieszkano na stałe w internacie. W szkole rzemieślniczej uczyła się młodzież od 14 do 18 lat (cechy: stolarski, ślusarski, kowalski, kulinarny, mechaniczny i hutniczy). W swobodny

czas dzieci uczyli się katechizmu, rosyjskiego i polskiego języka, matematyki, rysowanie, kreślenie, muzyki i śpiewu. Przychodzących 54 uczniów płacono czesne. W grudniu 1900 r. warsztaty rzemieślnicze przeniesiono do nowego budynku. Szkoła-fabryka zatrudniała jeszcze 60 robotników. W 1901 r. Wybudowano dwa murowane budynki dla pralni, magła, prasowni i duży pokój dla służby oraz wybudowano murowaną kuźnię. W 1902 r. utworzono także zakładową orkiestrę dętą i chór.

W 1902 roku w przytułku znajdowało się 125 chłopców, z których 39 starszych uczyło się w warsztatach, 64 znajdowało się w oddziałach młodszych, a 22 wieku od 5 do 8 lat w oddziale dziecięcym. W tym roku dwoje wychowanków opuściło zakład, 6 ukończyło naukę (2 otrzymało świadectwa, jako czeladnicy ślusarscy, 2 jako czeladnicy introligatorscy, jeden został po maturze przyjęty na Uniwersytet Petersburski, jeden po ukończeniu 7 klas gimnazjum wstąpił do seminarium duchownego, przyjęto zaś 20 nowych).

W 1902 r. ks. Malecki otworzył ośrodek sanatoryjny „Władysławówka” w Łudzie, dzięki ofiarności Władysława Biłskiego. Było to letnisko dla młodszych dzieci, którzy pozostawali tutaj do 14 roku życia. W czasie I wojny światowej przy kaplicy przytułku została zorganizowana wydawanie odzieży dla uciekinierów i ofiar wojny. W 1908 r. przebywało tutaj 58 młodszych dzieci. W 1902 r. metropolita Jerzy Szembek

nadaje ks. Maleckiemu honorowy tytuł kanonika.

We wrześniu 1905 roku ks. Malecki utworzył szkołę dla 60 dzieci, którą w 1907 r. zarejestrowano pod nazwą „Prywatna rzymsko-katolicka szkoła dla dzieci polskiej narodowości” bez praw publicznych, które uzyskała dopiero w 1917 roku.

W grudniu 1906 roku zostało założone przez ks. Fr. Buczysa, ks. Jerzego Matulewicza Koło Pogadanek Pedagogicznych, do którego należał także ks. A. Malecki.

W 1908 roku ks. A. Malecki utworzył „Konferencję św. Antoniego” do niesienia pomocy materialnej ubogiej ludności dzielnicy Piaski.

W kwietniu 1913 roku pod opieką ks. A. Maleckiego byli: Oddział Sanatoryjny w Łudze. Dzieci w zasadzie od 2 do 10 lat, wyjątkowo od 10 do 14 lat (52 chłopców); Oddział Szkolny w Petersburgu dla dzieci w Zakładach starszych 10 lat – 34 chłopców oraz 17 chłopców uczęszczających do Gimnazjum przy kościele św. Katarzyny od 2 do 8 klasy; Oddział Rzemieślniczy w którym uczyło się 50 chłopców starszych 14 lat.

W 1912 roku rozpoczęto budowę trzypiętrowego „Domu Kierbedzia”, nazwanego tak na cześć ofiarodawcy Michała Kierbedzia. Dom uroczyście otwarto w październiku 1913 roku, a w 1914 roku pierwsze grupy wojennych uchodźców znalazły w nim opiekę. W „Domu Kierbedzia”, oprócz czteroletniej szkoły, znalazły miejsce dwa żłobki i internat dla nowoprzybytych. Szkoła powiększyła się do 400 uczniów, a sam dom stał się centrum życia społecznego i kulturalnego polskiej diaspory w Petersburgu.

W 1915 roku ks. Maleckiego nagrodzono Orderem Anny 3 stopnia. W tym roku ks. Malecki otworzył Strugach Białych szkołę rolniczą tzw. „Sieroce Gniazdo” dla mniej zdolnych wychowanków.

W 1916 roku metropolita E. Ropp mianował ks. A. Maleckiego prałatem Kapituły Mohyłowskiej, a w styczniu 1918 r. naznaczył go wikariuszem generalnym Archidiecezji Mohylewskiej na wypadek aresztowania biskupów.

W 1918 roku we wszystkich zakładach ks. Maleckiego przebywało około 700 dzieci z rodzin biednych, sierot czy też uciekinierów wojennych. W listopadzie 1918 r. nastąpiła ich pełna nacjonalizacja, z wyjątkiem kaplicy Najczystszej Serca Maryi, która wkrótce została podniesiona do rangi kościoła parafialnego, a ks. Malecki został proboszczem nowoutworzonej parafii.

W latach 1918–1923 ks. Malecki odbywał częste podróże po Petersburskiej i Pskowskiej guberni, troszcząc się duszpastersko o miejscowych katolików. Odbywał także podróż do Moskwy, gdzie był posyłany przez abp. J. Cieplaka.

Pod koniec listopada 1921 roku prałat A. Malecki został mianowany rektorem tajnego seminarium duchownego. Istniało ono do 1925 r. i liczyło 8 alumnów, z tego wyświęconych zostało dwóch księży, innych zaś alumnów wysłano do Polski.

W marcu 1923 roku wraz z abp. J. Cieplakiem i 14 księżmi z Petersburga, ks. Malecki został aresztowany i w czasie procesu moskiewskiego (21–25.03.1923) skazany za kontrrewolucyjną działalność na trzy lata więzienia. Na podstawie jednej z amnestii ks. Malecki na początku stycznia 1925 r. zostaje zwolniony z więzienia.

W latach 1925–1930 ks. Malecki często w godzinach rannych odprawiał Mszę św. w jednym z petersburskich kościołów, głosił kazanie, spowiadał; po południu zaś udawał się do następnej świątyni, gdzie odprawiał Nieszpory i krzepił zebranych Słowem Bożym; zaś późnym wieczorem przewodniczył w nabożeństwie jeszcze w innej parafii”. Tak wytężona praca trwała aż do zesłania na Syberię.

W dniu 13 sierpnia 1926 roku w Petersburgu prałat Malecki został przez bp. Michel d’Herbigny wyświęcony na biskupa. Wraz z konsekracją biskupią bp. Malecki został administratorem Okręgu Leningradzkiego Archidiecezji Mohylewskiej.

W październiku 1926 roku bp. Malecki podjął drugą próbę zorganizowania tajnego seminarium duchownego, które zlikwidowało GPU w styczniu 1927 roku. W 1928 r. kolejny raz bp. Malecki zorganizował tajne seminarium duchowne dla 2 kandydatów, które zostało wykryte w maju 1930 roku, a seminarzyści aresztowani i skazani.

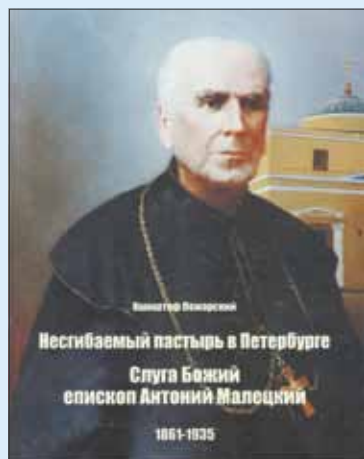
W dniu 3 grudnia 1928 roku bp. Malecki wyświęcił na kapłanów dwóch seminarzystów z Ukrainy, którzy jednak po pół roku zostali aresztowani i zesłani do północnych gułagów. W dniu zaś 9 lutego 1929 r., po decyzji Watykanu, wyświęcił na biskupa ks. Teofila Matulanisa.

W listopadzie 1930 r. bp. Malecki został aresztowany i w administracyjnym trybie skazany na trzy lata zesłania na Syberię, które spędził w Irkuckim obwodzie w bardzo trudnych warunkach.

Po trzech latach zesłania otrzymał pozwolenie na powrót do Petersburga, ale był już w bardzo fatalnym stanie zdrowia. Dzięki interwencji polskiego rządu opuszcza Związek Sowiecki i przyjeżdża do Warszawy w dniu 28 kwietnia 1934 r.

Biskup Malecki umiera 17 stycznia 1935 roku od pełnego wyniszczenia organizmu. Został pochowany w katedrze warszawskiej; w 1960 roku jego prochy zostały przeniesione na Cmentarz Powązkowski; zaś w 1998 roku – zostały umieszczone w grobowcu pomocniczych biskupów warszawskich.

Obecnie rozwija się kult bp. A. Maleckiego. W dniu 31 maja 2003 roku w Sankt Petersburgu rozpoczęło się diecezjalne stadium procesu beatyfikacji.



Wszechmogący Boże, Twój Syn cierpiał i umarł na krzyżu dla zbawienia ludzi. Naśladując Go, Sługa Twój bp Antoni Malecki umiłował Cię z całego serca, wiernie Tobie służył w czasie prześladowań i poświęcił swoje życie za Kościół. Wstaw go w gronie Twoich błogosławionych, aby przykład jego wierności i miłości zajaśniał wobec całego świata. Błagam Cię, przez jego wstawiennictwo, wysłuchaj moją prośbę... Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Najśłynniejszy budynek w Warszawie

22 lipca 1955 roku w Warszawie odbyło się uroczyste otwarcie Pałacu Kultury i Nauki.

Po II wojnie światowej Polska Rzeczpospolita Ludowa była sojusznikiem Związku Radzieckiego. Moskwa brała czynny udział w odbudowie zniszczonej Warszawy, stąd też decyzja o podarowaniu monumentalnego budynku. Projekt opracował Lew Rudniew, jeden ze współautorów głównego korpusu MGU na Górach Worobiowych. Pałac Warszawski najbardziej przypomina ten stalinowski wieżowiec.

Budowa trwała od 2 maja 1952 do 22 lipca 1955 roku. Na budowie zatrudnionych było 3,5 tys. robotników radzieckich i 4 tys. Polaków. Wszystkie koszty materiałów budowlanych poniosł ZSRR.

Pomimo tego, że wieżowiec został zaprojektowany zgodnie z kanonami stalinowskiego imperium, niektóre elementy odwołują się do zabytków architektury polskiej, np. szczyt wieży z zegarem przypomina wieżę ratusza w Krakowie.

Do 2021 roku 237-metrowy Pałac Kultury i Nauki był najwyższym budynkiem w kraju.

Budynek ma 46 pięter, w tym dwa podziemne. Wewnątrz znajduje się 3288 pomieszczeń.

Kiedyś w Pałacu funkcjonowało Centrum Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Instytut Nauk Społecznych.

Obecnie mieści się tu kilka muzeów, teatrów i instytucji edukacyjnych; jest sala kinowa i basen, a także sala kongresowa na prawie 3 tysiące miejsc. Na poziomie 114 m nad ziemią, na 30 piętrze, znajduje się taras widokowy.

W lutym 2007 roku Pałac Kultury i Nauki został wpisany do rejestru zabytków architektury. Jest to jedyny zachowany przykład architektury socjalistycznej w stolicy Polski.

„Rosyjski Dom” w Warszawie